156-176


# Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 13 LIPCA 1978 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 156 (10 435) Rok założenia 1945 Cena 1 zł


## Brytyjski żołnierz przez pomyłkę zastrzelił 16-letniego Irlandczyka

# Władze spodziewają się odwetowej akcji IRA

**LONDYN PAP. Brytyjski patrol wojskowy zastrzelił we wtorek na wiejskim cmentarzu w hrabstwie Antrim (na północ od Belfastu) 16-letniego chłopca, którego przez pomyłkę wzięto za terrorystę IRA. Dzień wcześniej chłopiec, John Boyle, w jednym z grobowców odkrył przypadkowo schowaną broń i sprzęt używany podczas akcji terrorystycznych. Ojciec Johna powiadomił o odkryciu posterunek policji.**

NASTĘPNEGO dnia John Boyle w towarzystwie starszego brata z ciekawości ponownie wybrał się na cmentarz. Władze za późno poinformowały rodzinę Boyla, że na cmentarzu urządzono zasadzkę na terrorystów, licząc się z faktem, że prędzej czy później zjawią się oni po broń. Zaskoczony przez żołnierzy, pochylony nad grobem chłopiec zrobił gwałtowny ruch trzymanym w ręku karabinem. Jeden z żołnierzy w obawie o swe życie strzelił do chłopca.

Śmierć 16-letniego chłopca stała się powodem otwartej kontrowersji między wojskiem a lokalną policją. Rzecznik wojsk brytyjskich stwierdził, iż John Boyle, zastrzelony przez żołnierzy mierzył w ich kierunku z naładowanej broni. Policja natomiast stwierdziła, że zarówno Boyle jak i jego ojciec i brat, którzy zostali zaaresztowani po zastrzeleniu Johna nie mieli żadnych powiązań z działalnością terrorystyczną.

Wtorkowy incydent podniósł do 1851 liczbę ofiar śmiertelnych trwających od 9 lat zamieszek w Irlandii Północnej. W tym roku zginęło 51 osób. Boylowie są katolikami, w związku z czym władze obawiają się, że obecnie w odwecie IRA może rozpętać nową kampanię terroru. Irlandzka Armia Republikańska domaga się przyłączenia Ulsteru do Republiki Irlandzkiej i wycofania z tej prowincji okupacyjnych wojsk brytyjskich.

## Europejska podróż Jimmy Cartera

BONN PAP. W godzinach wieczornych przybywa dziś do Bonn Jimmy Carter z pierwszą oficjalną wizytą od czasu objęcia urzędu prezydenta USA. W rozpoczynających się w piątek rozmowach politycznych z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem amerykański prezydent przedyskutuje szereg problemów międzynarodowych, w tym stosunki Wschód—Zachód, przebieg rokowań Salt II i rozmów wiedeńskich w sprawie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej, dialog Północ—Południe i konflikt bliskowschodni.

Nie ulega wątpliwości, iż najbardziej delikatnym tematem w rozmowach Carter — Schmidt będą problemy ekonomiczne w kontekście rozpoczynającego się w niedzielę w Bonn „szczytu" gospodarczego najbardziej uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych.

## Te wspaniałe pojazdy...

WARSZAWA PAP. Wystawy otwartej w warszawskim Muzeum Techniki właściwie nie trzeba reklamować. Nosi ona nazwę „Te wspaniałe pojazdy" i stanowi niełada atrakcję dla miłośników motoryzacji — tej dzisiejszej, i tej sprzed dziesiątków lat.

W hallu muzeum pokazano dwa „maluchy" — jeden w wersji „komfort" wprost z FSM i drugi — „Fiat 500" z 1936 roku. Ten starszy „maluch" miał wprawdzie mniejszą moc i jeździł wolniej (16 KM i 80 km/godz.) ale za to miał 4 cylindry i był chłodzony wodą.

W salonie wystawowym zaś — 80 lat historii samochodu. Na pierwszym miejscu — „Dion Bouton" z 1899 roku — najstarszy samochód w Polsce. Swym wyglądem niewiele różni się od dorożki konnej, ale ma z tyłu 5-konny silnik, dwie chyżości (dziś mówimy biegi) i jeździ z prędkością 40 km/godz. nawet dziś.

Dalej widzimy łazik wojskowy belgijskiej firmy FN z 1901 roku. Podwozie z silnikiem i układem jezdnym firmy Cottreau. Zwracają w nim uwagę piękne drewniane obręcze i przeniesienie napędu za pomocą sztywnego wału i łańcucha — nie znano jeszcze wówczas przegubów Kardana.

Generację międzywojenną amerykańskich krążowników szos reprezentują: „Packard", „Buick" i „Cadillac" — wszystkie z kilkulitrowymi ponad 100-konnymi silnikami pozwalającymi rozwijać prędkość ponad 160 km/godz.

Na koniec przegląd naszej rodzimej motoryzacji — od przedwojennego „Polskiego Fiata 508" do „Poloneza". Dla posiadaczy „PF 126", ciekawych konstrukcji swych pojazdów szczególnie atrakcyjne są dwa eksponaty — „maluch" z przepołowioną karoserią (znakomicie widać co jak i gdzie zabezpieczyć przed korozją) i „maluch"... bez karoserii.

Wystawa będzie otwarta do 31 sierpnia br

*W POSZUKIWANIU NOWEJ FRYZURY.* *(CAF)*

## XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów

# Statki biorą kurs na Hawanę

**MEKSYK, NEW DELHI, BERLIN, MOSKWA PAP. W wielu krajach świata przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie wkraczają w decydującą fazę. Jak wiadomo, otwarcie tej imprezy, w której udział weźmie 125 państw z 5 kontynentów, nastąpi już za niecałe 3 tygodnie, na Stadionie Latynoamerykańskim w stolicy Kuby.**

W MEKSYKAŃSKIM porcie Tuxpan jacht „Granma" — wierna kopia statku, na którym przed 20 laty na Kubę wyruszył Fidel Castro wraz z 81 towarzyszami — jest gotów do wyjścia w morze. Na jego pokładzie przypłyną do Hawany przedstawiciele komitetu festiwalowego kontynentu amerykańskiego.

W STOLICY Indii, Delhi, odbył się festiwal młodzieży, na którym w ramach przygotowań do wielkiej imprezy hawańskiej tysiące Hindusów zademonstrowało swoją gotowość do aktywnego udziału w antyimperialistycznym ruchu solidarnościowym.

Kulminacyjnym punktem przygotowań we Francji, Szwecji i Portugalii są festiwale pieśni i wystawy solidarnościowe. Warto dodać, że delegacja Portugalii po raz pierwszy legalnie weźmie udział w Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Organizacja młodzieżowa NRD — FDJ w ramach przygotowań do festiwalu podjęła m. in. wiele cennych inicjatyw produkcyjnych służących dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej i umacnianiu socjalizmu.

NAJLEPSZE radzieckie statki pasażerskie biorą w tych dniach kurs na Kubę. Przewiozą one delegatów ze Związku Radzieckiego oraz krajów Europy, Azji i Afryki. Niedawno zwodowany statek „Gruzja" wypłynie w najbliższą sobotę z Odessy w rejs na trasę Pireus — Lizbona — Hawana. Na jego pokładzie znajdzie się 400-osobowa grupa komsomolców. Następnego dnia w podróż uda się „Leonid Sobinow", który do Hawany popłynie przez Genuę i Barcelonę. Jego pasażerami będzie młodzież z Europy.

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

**WARSZAWA PAP. Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 12 bm. rozpatrzyło informację o działaniach na rzecz ochrony i rozwoju rodziny.**

W okresie władzy ludowej w Polsce podjęto i rozwiązano wiele problemów o doniosłym znaczeniu dla rozwoju rodziny, poprawy warunków jej życia, umacniania jej pozycji i roli w życiu narodu. Tym celom służą wprowadzone w Konstytucji PRL zmiany akcentujące rangę rodziny w społeczeństwie socjalistycznym. Pomyślnemu rozwojowi rodziny sprzyja cała polityka społeczna partii i państwa uchwalona na VI i VII Zjeździe

*(Dokończenie na str. 2)*

## Wzmożona aktywność Słońca

WASZYNGTON PAP. Aparatura amerykańskich sztucznych satelitów zarejestrowała wzmożoną aktywność Słońca. Emisję promieniowania określono jako najsilniejszą od roku 1974, kiedy to za pomocą satelitów rozpoczęto prowadzenie dokładnych obserwacji plam słonecznych. Natężenie promieniowania może w jonosferze spowodować zakłócenia w łączności radiowej i funkcjonowaniu radarów.

## „Stern" o ograniczeniu swobód obywatelskich

HAMBURSKI tygodnik „Stern" w najnowszym wydaniu zamieszcza artykuł poświęcony coraz większemu ograniczeniu swobód obywatelskich w Republice Federalnej przy pomocy metod policyjnych. Artykuł, który zapoczątkował nową serię poświęconą „Wolności 78" nosi tytuł „Państwo nadzoru". Tygodnik pisze, że pod pretekstem walki z terroryzmem uchwala się nowe ustawy i wydaje nowe zarządzenia, które ograniczają swobody coraz większej liczby obywateli, krzywdzą ich a nawet zagrażają ich egzystencji.

### Śledztwo w sprawie Aldo Moro

## Policja wie coraz więcej

RZYM PAP. 18-letni Włoch Elfino Mortati przyznał się władzom śledczym, prowadzącym dochodzenie w sprawie uprowadzenia i zamordowania Aldo Moro, do udziału w przygotowaniach do uprowadzenia tego polityka, jak też w redagowaniu komunikatów porywaczy. Informują o tym w środę dzienniki włoskie, powołując się na źródła policyjne.

Elfino Mortati aresztowany przed 9 dniami zeznał, że członkowie Czerwonych Brygad grozili mu śmiercią. Terroryści zarzucali mu, że „stracił nerwy" po zamordowaniu przez porywaczy Aldo Moro. Chcieli się go pozbyć ze względów bezpieczeństwa. Prasa włoska pisze, iż władze śledcze sprawdzają zeznania Mortatiego.

DZIS W NUMERZE ◆ Patronat żołnierzy Garnizonu Szczecińskiego nad terenami zielonymi ◆ Ziemskie pożytki z Kosmosu ◆

Egz. obow. Rez. 35/78

## Wszystko widać jak na dłoni

# Zdjęcia z Kosmosu pomagają rolnikom

**SKIERNIEWICE PAP. Wiele procesów fizycznych i biologicznych zachodzących na powierzchni kuli ziemskiej — do chwili przyjścia z pomocą przez satelity i załogowe stacje orbitalne — nie było w ogóle przez człowieka zauważalnych. Niektóre zaś zjawiska dynamiczne trudne były do uchwycenia i zlokalizowania ze względu na wielkość obszaru, na którym występowały. Np. badania erozji gleb na powierzchni ok. 1000 km kw. prowadziło dotychczas kilkunastu specjalistów przez dwa lata. Wprzęgnięcie do badań m. in. zdjęć satelitarnych znacznie przyspieszyło te prace.**

Z OSIĄGNIĘĆ w badaniu Kosmosu zaczęło korzystać rolnictwo. Dzięki zdjęciom, a także licznym pomiarom, sporządzać zaczęto pierwsze mapy pogody dla dużych obszarów. W miarę jak technika zbierania informacji przez satelity jest udoskonalana, prognozy pogody stają się coraz dokładniejsze i sięgające coraz dalej w przyszłość.

Badania prowadzone z Kosmosu mają duże zasługi w badaniach ekologicznych na powierzchni Ziemi. Dzięki dokładnym obserwacjom wegetacji roślin dokonywanym z dużych wysokości określa się niektóre zjawiska m. in. szybkość rozszerzania się pustyń, masowe występowanie chorób roślin i okre ślanie żerowisk szkodników, które trudno było dawniej w pełni ocenić. W wielu placówkach naukowych, np. w uniwersyteckich instytutach geografii prowadzi się badania nad stosunkami wodnymi, które dotyczą m. in. zanikania źródeł, jezior, rzek, zmian spowodowanych przez rozwijający się przemysł i meliorację. Ustalenie rozmiarów i nasilenia zagrożenia pozwala na podjęcie w odpowiednim czasie działań profilaktycznych. Niebagatelne znaczenie dla wegetacji roślin i planowania upraw a także ochrony środowiska naturalnego, mają obserwacje pozwalające ocenić zasięg niektórych rodzajów skażeń atmosferycznych przez przemysł.

OSTATNIO rozwija się metoda prognozowania plonów roślin uprawianych w gospodarstwach wielohektarowych na podstawie zdalnego pomiaru temperatury i wilgotności, występujących na tych obszarach w okresie wegetacji. Ze względu na trudną sytuację żywnościową w wielu krajach prognozy te nabierają ogromnego znaczenia.

## Parlamentarzyści meksykańscy w woj. szczecińskim

**WCZORAJ w Szczecinie przebywała delegacja Kongresu Stanów Zjednoczonych Meksyku, która przybyła do Polski na zaproszenie Sejmu PRL.**

PARLAMENTARZYSTÓW meksykańskich, z przewodniczącym delegacji, senatorem Joaquinem Gamboa Pascoe z małżonką oraz ambasadorem Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce Danielem Galan Mendezem i towarzyszącym im marszałkiem Sejmu PRL Stanisławem Gucwą powitali na lotnisku goleniowskim gospodarze województwa: przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Bryck i wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński.

Parlamentarzyści meksykańscy zapoznali się z mechanizmem działania organów przedstawicielskich w Polsce na przykładzie WRN w Szczecinie. W trakcie spotkania zaznajomiono gości meksykańskich z szerokim wachlarzem spraw społeczno-gospodarczych regionu.

Następnie delegacja Kongresu Stanów Zjednoczonych Meksyku udała się wraz z gospodarzami województwa do Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego.

Meksykańscy goście zwiedzili też Zakłady Chemiczne „Police", były w Świnoujściu, składając wizytę w PPDiUR „Odra" oraz w Kamieniu Pomorskim.

## Z pobytu delegacji Wietnamskiego Frontu Ojczyźnianego

W NASZYM województwie przebywa delegacja Wietnamskiego Frontu Ojczyźnianego z jej przewodniczącym Hoang-Quoc-Viet'em. Wczoraj goście spotkali się z Prezydium WRZZ w Szczecinie.

W trakcie spotkania członkowie delegacji zapoznali się z najważniejszymi problemami pracy związkowej w województwie. Wymieniono uwagi na temat funkcjonowania w zakładach pracy służb socjalnych oraz behapowskich.

Następnie członkowie delegacji udali się do Chojny, skąd przyjechali do PGR w Witnicy. Po zapoznaniu się z działalnością i profilem produkcji tego kombinatu rolnego, goście wietnamscy przyjechali do Rejonu Pamięci Narodowej. W trakcie pobytu w Siekierkach złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem na cmentarzu żołnierskim.

## Arabskie szaty z... Łodzi

ŁÓDŹ PAP. Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka" po raz pierwszy szyją koszule... arabskie. Są to długie szaty z koszulowym kołnierzykiem i kieszeniami wykonywane z tkanin raczej typu ubraniowego. 120 tys. takich koszul zamówili odbiorcy z Kuwejtu.

## Jubileusz Eryka Lipińskiego

WARSZAWA PAP. Eryk Lipiński, grafik, satyryk i scenograf, współzałożyciel i redaktor tygodnika satyrycznego „Szpilki", obchodził 12 bm. 70-lecie urodzin. W tym roku przypada także 50-lecie jego pracy twórczej. Z okazji podwójnego jubileuszu artysta otrzymał od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka list z gratulacjami i życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra polskiej kultury i sztuki.

## Przerwa w procesie Z. Bielaja

PO sześciu tygodniach procesu Zygmunta Bielaja vel Iwana Ślezki i jego żony Marii Krystyny Andrzejewskiej dotyczącego wydarzeń z czerwca 1970 r., kiedy to oskarżony uprowadził płocką lekarkę dr Stefanię Kamińską, w dalszym ciągu sprawa nie jest wyjaśniona. Ślezko, który ponad 20 godzin wyjaśniał przed sądem, nie powiedział nic konkretnego — co rzuciłoby nowe światło na sprawę.

Sześć tygodni procesu nie posunęło więc sprawy naprzód. Zapewne do prawdziwej walki procesowej dojdzie po przerwie. Proces będzie się toczyć dalej od 1 sierpnia br. Będą zeznawali świadkowie, którzy widzieli w domu Bielajów starszą kobietę — o wyglądzie przypominającym dr Kamińską. Zapewne prokurator Józef Gurgul jak i obrońcy Bielaja, mecenas Maciej Bednarkiewicz i mecenas Krzysztof Plesiewicz, przystąpią do ostrej batalii.

W sierpniu proces będzie się koncentrował wokół głównych zarzutów aktów oskarżenia: więzienia i zabójstwa dr Kamińskiej. Będą zeznawali także współwięźniowie ze wspólnej celi, którym oskarżony opowiadał w jaki sposób „pozbył się" płockiej lekarki. Czy zeznania te będą wiarygodne i zostaną potwierdzone innymi dowodami, zobaczymy za miesiąc.

## Dziś w kraju

**WEGETACJA roślin przebiega pomyślniej niż w poprzednich miesiącach. Rzepak ozimy dojrzewa już prawie w całym kraju. Jednak z powodu częstych ostatnio deszczy małe żniwa rozpoczęto tylko miejscami.**

W CENTRUM Badań Kosmicznych PAN w Warszawie obliczono kolejny rozkład lotów „Saluta-6" nad Polską. Dziś pojawi się on nad Polską około 16.19 i 17.54, zaś w piątek przeleci nad nami ok. 16.48.

**W KUTNOWSKICH zakładach „Miflex" zakończono przygotowania do uruchomienia seryjnej produkcji podzespołów dla telewizorów kolorowych.**

## Wczoraj

W PAŁACU Rady Ministrów w Warszawie odbyła się z udziałem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, uroczystość wręczenia nagród w konkursie OK FJN pod nazwą „Gmina — mistrz gospodarności", za 1977 rok.

**PREZES Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację radziecką uczestniczącą w XX posiedzeniu Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z jej przewodniczącym, zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Konstantinem Katuszewem.**

# Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

*(Dokończenie ze str. 1)*

dzie PZPR. Jej wyrazem są między innymi przyjęte i realizowane programy rozwoju i reformy oświaty, rozwoju produkcji rolnej i wyżywienia narodu, budownictwa mieszkaniowego, opieki zdrowotnej.

Biuro Polityczne KC PZPR oceniając pozytywnie dotychczasową działalność w tej dziedzinie zwróciło uwagę na konieczność dalszej poprawy warunków życia rodzin, zwłaszcza młodych małżeństw. Zalecono podejmowanie skutecznych kroków ułatwiających kobietom opiekę nad dzieckiem oraz łączenie pracy zawodowej z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Podkreślono, że konieczne są dalsze wysiłki na rzecz poprawy zaopatrzenia w żywność oraz zwiększania asortymentu i podniesienia jakości wyrobów przemysłu lekkiego, artykułów służących wyposażeniu mieszkań, sprzętu trwałego użytku.

Biuro Polityczne uznało za konieczne powołanie komitetu ekspertów składającego się z wybitnych specjalistów z dziedziny polityki społecznej, socjologii, prawa, demografii, ochrony zdrowia który opracuje raport o stanie rodziny polskiej. Zadaniem komitetu będzie przygotowanie wniosków sprzyjających rozwojowi narodu, umacnianiu trwałości rodziny, doskonaleniu jej funkcji wychowawczych wobec dzieci jak również poszerzeniu form opieki nad ludźmi w podeszłym wieku. Dokument ten będzie przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Biura Politycznego KC a także zostanie przedstawiony Sejmowi.

Zalecono by przy rządzie powołać Radę d/s Rodziny, której zadaniem będzie koordynowanie przed sięwzięć i czuwanie nad prawidłową realizacją zadań wynikających z polityki państwa w dziedzinie rozwoju i umacniania rodziny.

**Biuro Polityczne zaaprobowało sprawozdanie polskiej delegacji na XXXII Sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.**

Stwierdzono równocześnie, że przebieg i rezultaty sesji będą mieć doniosłe znaczenie dla dalszego pogłębienia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej między krajami RWPG. Zalecono Radzie Ministrów aktywne i wszechstronne działanie na rzecz realizacji przyjętych na sesji decyzji i ustaleń.

**Biuro Polityczne zapoznało się z rezultatami polsko-libijskich rozmów przeprowadzonych podczas oficjalnej wizyty sekretarza generalnego Powszechnego Kongresu Ludowego Dżamahiriji Libijskiej płk M. Kadafiego.**

Uznano, że wizyta ta, potwierdzając wzajemną solidarność i przyjazne stosunki łączące Polskę i Libię, przyczyni się jednocześnie do rozszerzenia współpracy między obydwoma krajami, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Zalecono Radzie Ministrów i jej organom realizację przyjętych wspólnych uzgodnień oraz kontynuowanie rozmów w sprawie dalszych wzajemnie korzystnych porozumień.

**Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o stanie przygotowań do zbioru i skupu ziemiopłodów w roku bieżącym.**

W wyniku dotychczasowych poczynań organizacyjnych i lepszego zaopatrzenia w sprzęt żniwny, zwłaszcza kombajny, osiągnięto już dobry stan przygotowań do żniw. Zwrócono uwagę na konieczność usunięcia występujących jeszcze niedociągnięć w przygotowaniu do kampanii zbioru ziemiopłodów, a zwłaszcza usprawnienie produkcyjnej obsługi rolnictwa.

Warunki atmosferyczne opóźniają dojrzewanie zbóż i należy liczyć się ze spiętrzeniem prac żniwnych. Zachodzi więc potrzeba odpowiedniego przygotowania jednostek obsługi rolnictwa do nasilonych prac. Zalecono również przyspieszenie dostaw nawozów mineralnych i wapna nawozowego dla umożliwienia właściwego przygotowania gleb do siewów jesiennych.

**W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne dokonało oceny pracy transportu w I półroczu br. oraz aktualnej sytuacji w przewozach ładunków.**

Stwierdzono, że mimo dużego wysiłku kolejarzy sytuacja w transporcie, przede wszystkim kolejowym, jest nadal trudna. Uznano za konieczne skoncentrowanie wysiłków na pilnym odrobieniu zaległości w przewozach węgla, cementu i drewna oraz sprawnym przeprowadzeniu przewozów ziemiopłodów. Wskazano na konieczność dalszego usprawniania procesów eksploatacyjno-przewozowych w transporcie oraz przestrzegania terminów przez nadawców i odbiorców ładunków. Podkreślono, że szczególnie ważne jest zapewnienie sprawnej obsługi przewozowej Śląska, a zwłaszcza rytmicznego dostarczania wagonów głównie węglarek. Zalecono przyspieszenie rozbudowy i modernizacji potencjału transportowego w tym regionie.

*BUDOWĘ stacji kontenerowej Łódź—Olechów rozpoczęto w 1975 roku, koszt budowy wyniesie 200 mln zł.*

*Obecnie prowadzone są prace przy betonowaniu placów składowych. Zbudowano już budynek administracyjno-socjalny, w którym znajdzie pomieszczenie m. in. dyspozytornia. Zmontowane już zostały także dwie suwnice bramowe o udźwigu ponad 30 ton, służące do przeładunku kontenerów. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego. Zakończenie budowy przewidziane jest na III kw. bieżącego roku. Baza PKP Łódź-Olechów będzie jedną z największych w kraju stacją kontenerową o zdolności przeładunkowej wynoszącej 330 tys. ton (4 pociągi na dobę).*

*NA ZDJĘCIU: trwają prace przy budowie stacji kontenerowej PKP Łódź-Olechów.*

*CAF-Rozmysłowicz*

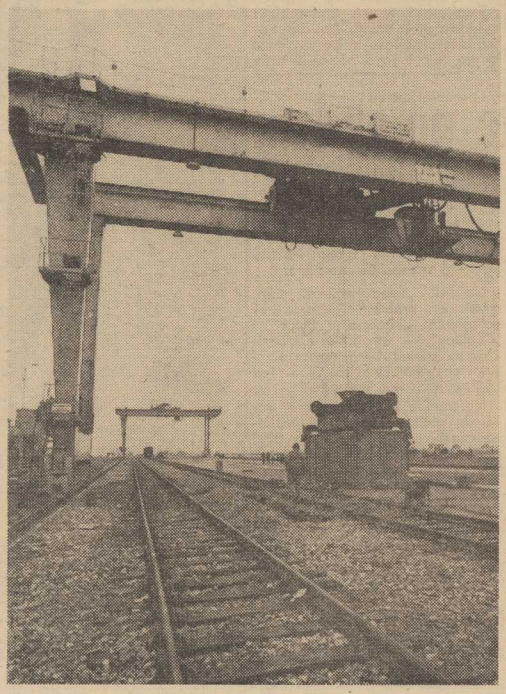

## Marynarze szczecińscy na „Dar Młodzieży"

NA apel o utworzenie społecznego funduszu na budowę nowego żaglowca — „Daru Młodzieży" — odpowiedzieli ostatnio marynarze Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Pierwsza postanowiła przekazać na konto budowy 2 tys. zł załoga siarkowca m/t „Zagłębie Siarkowe". Z kolei marynarze z m/t „Profesor Bohdanowicz" zadeklarowali 10 tys. zł — nagrodę, którą uzyskała załoga tego statku za dobre wyniki we współzawodnictwie pracy za 1977 r. **(awa)**

## W piątek kolejny koncert w Kamieniu Pom.

W PIĄTEK 14 lipca w kamieńskiej katedrze na piątym tegorocznym koncercie XIV Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej po raz pierwszy w tym roku wystąpi organista zagraniczny. Będzie nim Hans Otto z NRD. Grać będzie również Warszawski Zespół Muzyki Barokowej w składzie: Joanna Turska (flet), Ryszard Borowski (flet) i Michał Dąbrowski (klawesyn). W programie utwory: G. Muffata, J. S. Bacha, J. H. Quantza i F. Mendelssohna. Początek koncertu o g. 19.

### W Bejrucie — atmosfera niepewności i wyczekiwania

# Izrael podsyca ogień pod libańskim kotłem

**BEJRUT PAP. W stolicy Libanu utrzymuje się nadal napięta sytuacja, chociaż w ciągu ostatnich godzin nie zanotowano żadnych poważniejszych starć zbrojnych i słychać było jedynie sporadyczne strzały. Atmosfera niepewności i wyczekiwania daje się szczególnie wyczuć zwłaszcza we wschodnich dzielnicach miasta.**

WCZORAJ wieczorem korespondenci agencji prasowych donosili z Bejrutu, że setki osób cywilnych w pośpiechu opuszczały miasto w obawie przed ponownym wybuchem walk. Nastrój niepewności pogłębiają jeszcze pogłoski, że prezydent Libanu, Elias Sarkis może w najbliższych godzinach podać się do dymisji, co — zdaniem obserwatorów — spowodowałoby nowe starcia między oddziałami syryjskimi wchodzącymi w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa a prawicowymi bojówkami chrześcijańskimi. Zdaniem niektórych komentatorów ponowny wybuch walk w Bejrucie mógłby doprowadzić nawet do konfliktu zbrojnego między Syrią a Izraelem, gdyż Izrael niedwuznacznie dał do zrozumienia, że poprze zbrojne prawicowe ugrupowania libańskie.

Korespondent Reutera pisze, że w związku z masowym opuszczaniem Bejrutu przez jego mieszkańców w ostatnich dniach biura linii lotniczych i morskich sprzedały prawie dwa razy więcej biletów niż poprzednio, a wszystkie miejsca w samolotach są zarezerwowane już na następny miesiąc. Prezydent Elias Sarkis nadal zachowuje milczenie co do sprawy swej rezygnacji z urzędu, którą zapowiedział w połowie ub. tygodnia. Jeden z przywódców prawicowych, przewodniczący Partii Narodowo-Libańskiej, Camille Szamun w otwartym liście do prezydenta zarzucił mu defetyzm i unikanie odpowiedzialności jak również powtórzył żądanie wycofania się oddziałów syryjskich z Libanu.

W DONIESIENIACH z Bejrutu podkreśla się, że Izrael wszelkimi sposobami stara się przyczynić do zwiększenia napięcia w Libanie. W ostatnich dniach oddziały izraelskie, stacjonujące na granicy Libanu z Izraelem zostały wzmocnione. Wojskowe samoloty Izraela nieustannie dokonują lotów zwiadowczych nad terytorium Libanu, a zwłaszcza nad południowymi rejonami tego kraju. Izraelskie kutry patrolowe codziennie naruszają terytorialne wody Libanu przy południowych wybrzeżach.

*Kuba — zbiór bananów w prowincji Oriente.*
CAF—MTI

## Deputowany CDU tworzy nową partię

BONN PAP. Deputowany CDU do Bundestagu, 56-letni Herbert Gruhl, oponent kierownictwa Partii Chrześcijańskich Demokratów RFN, po wystąpieniu z niej nie zrezygnował z mandatu deputowanego i postanowił utworzyć nową partię polityczną. Zamierza on stanąć na czele partii zwolenników ochrony środowiska naturalnego pod nazwą „Zielona akcja przyszłości". Kandydaci z list tych zwolenników zdobyli znaczną liczbę głosów w ostatnich wyborach krajowych w Hamburgu i Dolnej Saksonii i zdaniem obserwatorów politycznych, mają szanse na zdobycie mandatów w przyszłych wyborach do Bundestagu.

Gruhl krytykował kierownictwo CDU przede wszystkim za jej stanowisko wobec broni neutronowej. W czasie głosowania członków frakcji CDU nad tą sprawą wypowiedział się on przeciwko produkcji tej broni.

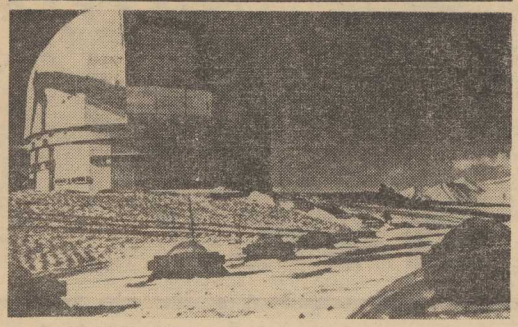

*OBSERWATORIUM Astrofizycznego Instytutu Akademii Nauk ZSRR na Kaukazie na wysokości 2 tys. m. Znajduje się tu gigantyczny teleskop o wysokości 42 m i średnicy głównego lustra 6 m.*
CAF—TASS

### Szczegóły potwornej katastrofy

## Setki ofiar wybuchu cysterny z propanem

MADRYT PAP. Ponad 180 osób zginęło, a około 200 uległo ciężkim poparzeniom w wyniku tragicznej eksplozji cysterny z propanem, która z niewiadomych przyczyn zjechała nagle ze 149 kilometra szosy Walencja — Barcelona i wybuchła po środku campingu „Los Alfaques". Ofiarami wybuchu padli w większości Francuzi, Niemcy z RFN oraz Belgowie i Hiszpanie.

OTO jak miejscowi dziennikarze opisują okoliczności tej potwornej katastrofy:

Dochodziła z wolna godzina 15. W upalnym słońcu trwała sjesta. Przechodzącą wzdłuż campingu szosą Walencja — Barcelona jechała ważąca 38 ton cysterna wypełniona ciekłym propanem. Nagle ogromny zbiornik oderwał się od reszty wozu i zrywając betonowe obrzeże szosy wjechał z impetem w sam środek campingu. Nastąpiła eksplozja. W ciągu trzech sekund temperatura w promieniu 250 metrów wzrosła do 2000 stopni Celsjusza. Podmuch rozrzucił płonące ciała w promieniu kilometra, a wiele ofiar cisnął daleko w morze. Do późna w nocy woda wyrzucała zwłoki na brzeg. W morzu znalazły się również domki, przyczepy campingowe, namioty.

Zmarłych trudno zidentyfikować. Wszyscy byli jedynie w strojach kąpielowych. Rannych helikopterami, ambulansami i samochodami prywatnymi przewożono do szpitali. Lekarze twierdzą, że wskutek rozległości oparzeń — godziny co najmniej połowy rannych są policzone. U wielu popalonych skóra spłonęła w 90, a nawet w 100 procentach. O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że np. w stołówce niektóre osoby zastygły zmarłe w połowie ruchu dłonią nad talerzem, a stojący przy brzegu w morzu nie zdążyli się nawet zanurzyć, przez co spłonęli do połowy.

Akcja ratunkowa na terenie campingu zakończyła się w połowie nocy. Kilka krajów pospieszyło z pomocą medyczną. Do szpitali zgłosili się masowo dawcy krwi.

### Rumunia

## Upalna pogoda

W ŚRODĘ panowała w całej Rumunii upalna pogoda, temperatura w południe wynosiła od 25 stopni Celsjusza na północy do 32 stopni na południu nad Dunajem. W Bukareszcie termometry wskazywały w południe 30 st., nad morzem zaś od 26 do 28 stopni, przy temperaturze wody 24 stopnie. Meteorolodzy zapowiadają utrzymanie się takiej pogody przez dłuższy czas.

## Trwa rozładunek w Kosmosie

KOSMONAUCI Władimir Kowalionok i Aleksander Iwanczenkow prowadzą zaplanowane prace na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6 — Sojuz-29 — Progress-2". Po kontroli poszczególnych urządzeń pokładowych, załoga dalej rozładowywała statek towarowo-transportowy „Progress-2". Do wnętrza stacji przeniesiono zasobniki z żywnością, materiałami fotograficznymi, z obiektami biologicznymi, środki higieny osobistej itp. Kosmonauci rozebrali także jeden z aparatów regeneracyjnych klimatyzacji i zastąpili go nowym, dostarczonym z Ziemi.

## Porozumienie w sprawie Namibii

NOWY JORK PAP. Pięć zachodnich państw — członków Rady Bezpieczeństwa (USA, W. Brytania, Francja, RFN i Kanada) osiągnęło w środę porozumienie z Organizacją Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) oraz tzw. afrykańskimi państwami frontowymi w sprawie uregulowania problemu Namibii. Porozumienie zawarto po 15 miesiącach intensywnych negocjacji. Przewiduje ono zorganizowanie w końcu br. w Namibii wyborów powszechnych nadzorowanych przez ONZ, ograniczenie liczby stacjonujących w tym kraju wojsk RPA do półtora tysiąca i utrzymywanie porządku przez siły ONZ w tzw. okresie przejściowym poprzedzającym proklamowanie niepodległości Namibii.

## Starcia w Kraju Basków

MADRYT PAP. W środę wieczorem ponownie doszło w Kraju Basków do demonstracji, szczególnie gwałtownych w Bilbao i w San Sebastian. W tym drugim mieście miały miejsce poważne starcia między policją a uczestnikami pogrzebu demonstranta, zabitego we wtorek w czasie zamieszek w Pampelunie. Kilka osób zostało rannych. Baskijskie ugrupowania polityczne zaapelowały do ludności o spokój i wznowienie pracy oraz zaproponowały spotkanie między przedstawicielami rządu hiszpańskiego i autonomicznej administracji baskijskiej.

### Francja

## „Mein Kampf" — w sprzedaży

12 BM. decyzją sądu cywilnego w Paryżu dopuszczono do sprzedaży we Francji przekład „Mein Kampf" Hitlera, ale — na wniosek międzynarodowej ligi walki z rasizmem i antysemityzmem — pod kilkoma warunkami. Każdy rozdział będzie musiał zostać poszerzony o suplementy i aneksy, wyjaśniające zbrodniczy charakter nazizmu. Ponadto na pierwszej stronie musi zostać zamieszczony tekst ustawy uchwalonej we Francji w 1972 r. wymierzonej przeciwko rasizmowi oraz opis procesu norymberskiego.

# Radio Hanoi o sytuacji na granicy z ChRL

RADIO Hanoi nadało cykl reportaży swego korespondenta poświęconych wydarzeniom w prowincji Kaolang graniczącej z ChRL. Autor mówił o prowokacyjnych akcjach podejmowanych przez władze chińskie wśród zamieszkujących tę prowincję obywateli narodowości chińskiej. „Wyjeżdżają do Chin. Co ich skłania opuszczać miejsca w których żyją od dawna — zapytuje autor. Czyżby tęsknota za ojczyzną? Lecz sytuacja przedstawia się inaczej. Były czasy, kiedy granicy, praktycznie biorąc, tutaj nie było. Pracownicy wietnamskich gmin i chińskich powiatów organizowali wspólnie uroczyste wieczorki, przeglądy filmów. Chińczycy przychodzili na wietnamskie targi po kukurydzę i ryż, a Wietnamczycy jeździli na chińskie bazary w poszukiwaniu artykułów gospodarstwa domowego. W prowincji Kaolang mieszkało ogółem 140 tys. osób narodowości chińskiej. Wielu z nich ma rodzinę po wietnamskiej stronie granicy i w Chinach".

Wietnam znał masowe przesiedlenia, które były inspirowane prowokacyjnymi pogłoskami i wrogą propagandą — stwierdza dalej autor. Na przykład w roku 1954 tysiące Chińczyków oszukanych przez propagandę religijną przesiedliło się z Demokratycznej Republiki Wietnamu na południe. W przededniu wyzwolenia Wietnamu Południowego w kwietniu 1975 r. wielu z nich wystraszonych opowieściami o represjach komunistów wyjechało za granicę. Obecnie rozpowszechnianiem złośliwych pogłosek zajęli się chińscy prowokatorzy. Puścili oni w obieg wieści jakoby należało uciekać do Chin, że „wkrótce będzie wojna i nawet jeśli Wietnamczycy was nie zabiją to przyjdzie „wielka armia Chin", która zlikwiduje wszystkich za zdradę ojczyzny".

Co więcej, po stronie chińskiej demonstracyjnie kopano rowy i okopy, prowadzono ćwiczenia wojskowe, nisko latały samoloty. Wojna psychologiczna prowadzona przez stronę chińską zrobiła swoje: wystraszeni Chińczycy zaczęli uciekać z Wietnamu do Chin. W rzeczywistości było to przesiedlenie przemocą. Jest to przestępstwo popełnione przez stronę chińską w celu wykorzystania zamieszkujących Wietnam osób narodowości chińskiej w celach politycznych, z myślą o wywołaniu chaosu w naszym kraju.

ROWNIEŻ teraz mieszkańcy narodowości chińskiej, a także przedstawiciele wietnamskich mniejszości narodowych udają się do Chin dając się złapać na lep chińskiej propagandy. Władze wietnamskie nie czynią im przeszkód. Jednakże pomimo nacisków stosowanych na osoby narodowości chińskiej, wielu z tych, którzy zorientowali się w sytuacji powróciło bądź powraca do rodzinnych stron.

W reportażu autor przytacza opowieść pewnego świadka naocznego, który przekraczał granicę wietnamsko-chińską w drodze powrotnej do Wietnamu. Powiedział on, że przesiedleńcom po przybyciu do Chin odbiera się nową odzież, ich dobytek, a w zamian za to wydaje brudne łachmany z napisem „poszkodowany emigrant chiński". Potem twarze smaruje się im farbą imitującą krew i ślady pobicia i filmuje w ten sposób grupę zagrupą jako świadectwo „przestępstw władz wietnamskich". Inni Chińczycy, którzy powrócili do Wietnamu, mówili, iż widzieli publikacje w prasie lokalnej opatrzone fotografiami rejonów prowincji Kaolang. Z podpisów wynikało, że jest to jakoby terytorium chińskie. Wszystkim okręgom, osiedlom, rzekom w tej prowincji nadano już chińskie nazwy. Były przypadki bezpośrednich napaści na wietnamskie punkty kontroli granicznej.

Prowokacje, groźby, sianie niepokoju i strachu — wszystko to robi się w celu stworzenia atmosfery strachu i nieufności w prowincji Kaolang. Jednakże te wszystkie działania władz chińskich, którym przyświecają daleko idące cele, już nikogo nie napawają strachem. Ludzie narodowości chińskiej zamieszkujący tę prowincję coraz lepiej zdają sobie sprawę z tego, że usiłuje się ich prowokować w celu wyrządzenia szkody socjalistycznemu Wietnamowi — stwierdza na zakończenie radio Hanoi.

## Znaczenie nie tylko prestiżowe

# Ziemskie pożytki z Kosmosu

**PIERWSZE kroki ludzkości w Kosmosie zapowiadają już realnie nową rewolucję naukowo-techniczną na Ziemi. Rewolucję, o której mamy na razie tylko ogólne wyobrażenie, ale która — wiemy to już konkretnie — dokona w najbliższych latach kolosalnego przewrotu w technologii, gospodarce, medycynie, ochronie środowiska naturalnego — w poszczególnych krajach i na całym globie.**

CHYBA nie zdajemy sobie jednak dostatecznie sprawy — choć lot Hermaszewskiego i przeprowadzone przez niego podczas tego lotu badania naukowe dostarczają aż nadto dowodów — jak ogromne znaczenie — nie tylko prestiżowe — ma dla kraju wejście Polski do grona narodów, które sięgnęły Kosmosu.

Lot pierwszego Polaka w Kosmos wywołał, rzecz jasna, wielkie emocje, śledziliśmy go przy telewizorach jak wspólną fantastyczną przygodę, pytając równocześnie co nam ona — poza emocjami i rozgłosem — daje. Taki już bowiem mamy charakter, co prawda ciągle wrażliwy na punkcie narodowego honoru i godności, ale nawykły pytać jednocześnie o przyziemne realia i konkrety, decydujące o naszym życiu obecnym i w przyszłości.

Otóż udział Polski w badaniach, ostatni lot Polaka w Kosmos, przyniosły już teraz pakiet konkretnych korzyści, nadzwyczaj ważnych dla naszego przyziemnego życia, dla nauki i praktyki, a zawartych w badaniach i eksperymentach przeprowadzonych podczas tego lotu i na orbicie, a przygotowanych m.in. przez polskie instytuty naukowe. Przyjrzyjmy się niektórym, zobaczmy co nam dają już dziś i, tym bardziej, w przyszłości, o której trzeba myśleć, aby nie zostawać w tyle za innymi.

„Syrena" — pozornie skromnie brzmiące doświadczenie, polegające na otrzymaniu w Kosmosie, w warunkach nieważkości, kryształu półprzewodnikowego z rtęci, kadmu i telluru. Jest to sprawa o nadzwyczaj doniosłym znaczeniu prak tycznym, gdyż perspektywy stosowania coraz bardziej jednorodnych i czystych kryształów półprzewodnikowych są po prostu rewelacyjne, zwłaszcza w dziedzinie obwodów scalonych (komputery, elektronika) i wszystkie przodujące w nauce i technice kraje „biją się", aby tę technologię opanować.

Przykład ten wyjaśnia, co miał na myśli przewodniczący Komitetu Badań Kosmicznych PAN prof. Jan Rychlewski, gdy w związku z lotem pierwszego Polaka w Kosmos powie dział m.in., że: **„lata osiemdziesiąte będą latami narodzin działalności produkcyjnej w Kosmosie".** Lata osiemdziesiąte to „już jutro". Uczestnictwo polskiej nauki w narodzinach kosmicznej działalności produkcyjnej, otwierającej wprost nie prawdopodobne perspektywy, jest gwarancją, że będziemy tu wśród pierwszych, przodujących. Nie są to mrzonki. Ten realny materialny konkret i korzyść nie mogą też chyba nie budzić emocji i satysfakcji, wcale nie mniejszej niż sam lot.

Nie jest to jedyny konkretny pożytek z tego lotu, przynoszący już dziś namacalne korzyści i stwarzający zarazem wielkie perspektywy. Wymieńmy dalsze w skrócie. Badanie zmian w odczuwaniu smaku w warunkach nieważkości jest także pionierskie w skali światowej i przeprowadzone przy użyciu oryginalnej polskiej aparatury posłuży m.in. rozpoznawaniu i leczeniu wielu chorób i zakłóceń organizmu ludzkiego, spotykanych na Ziemi. „Kardiolider" — badanie pracy serca przy wysiłku podczas lotu i na stacji orbitalnej polskim aparatem tej nazwy — wnosi wiele zupełnie nowych elementów do wszelkich badań pracy serca i zapobiegania chorobom sercowym. „Fizjotest", nowa metoda i nowa aparatura, opracowana całkowicie przez polskich uczonych, badająca wydolność fizjologiczną kosmonautów (paski i krążki na ciele Hermaszewskiego i Klimuka), sama wykonuje elektrokardiogram, mierzy i rejestruje skurcze serca, ciśnienie tętnicze krwi, częstotliwość oddychania, wentylację płuc i temperaturę. Metoda i jej rezultaty będą miały niezwykle szerokie zastosowanie w całej medycynie. Badanie dobowe rytmu aktywności człowieka (prowadzone w Kosmosie i jednocześnie w przemyśle włókienniczym i chemicznym przez łódzki Instytut Medycyny Pracy) przynosi rezultaty niezmiernie ważne do oparcia — na naukowych podstawach — systemu zmian w zakładach, co ma ogromne znaczenie dla ochrony zdrowia załóg robotniczych i przynieść może zarazem miliardowe efekty gospodarcze.

Przykłady można by mnożyć. W polskim kompleksie badań naukowo-kosmicznych uczestniczy 50 instytutów i uczelni, reprezentujących prawie wszystkie dziedziny nauki i techniki. Wchodząc tak szerokim frontem w Kosmos — co podkreśla cała światowa opinia naukowa — zapewniamy sobie mocną pozycję. Ma to wielkie znaczenie zarówno polityczne, jak gospodarcze, zwłaszcza na przyszłość.

**Jerzy OLBRYCHT**

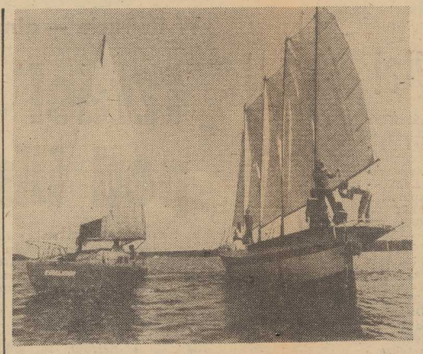

*MIŁOŚNICY żeglarstwa twierdzą, że jest to najlepsza i najatrakcyjniejsza forma wypoczynku. Żeglarstwo coraz większą popularnością cieszy się wśród młodzieży.*

*NA ZDJĘCIACH: uroki żagli.*

CAF-Radkiewicz

## Muzyczne to i owo

**DAVID BOWIE AKTOREM**

PIOSENKARZ David Bowie odniósł niedawno duży sukces grając tajemniczego przybysza z Kosmosu w filmie „The Man Who Fell To Earth". Spodobało mu się najwyraźniej granie w filmie, skoro wyraził zgodę na kolejną rolę (oczywiście główną). Wystąpi w „Just a Gigolo". Akcja tego filmu toczy się w przedhitlerowskim Berlinie, a partnerować mu będą Kim Novak i Marlena Dietrich.

**SZPILKI „SZPILEK"**

„SZPILKI" (nr 28 z 9 bm.) komentują tegoroczny festiwal piosenki w Opolu. Jak? Nietrudno się domyśleć. Oto próbka: „Wśród debiutantów zwraca uwagę duża liczba panienek śmiało idących w ślady Danuty Rinn: pod względem gabarytów wyłącznie. Dorodną mamy młodzież!"

**NOWE PŁYTY**

ZNAKOMITA seria „Polish Jazz" powiększa się o kolejne płyty. 53 pozycja to LP „Feeling" Marianny Wróblewskiej. Na płycie m. in. kołysanka z filmu „Rosemary's Baby", „Cheek To Cheek", „And I Love", „Him" Lennona i McCartneya oraz „All In Love Is Fair" Stevie Wondera. Kolejnym, 54 numerem opatrzona jest płyta kwartetu Janusza Muniaka, zaś 55 — LP zespołu „Swing Session" Henryka Majewskiego.

**MUZYKA NA ANTENIE**

LATEM radio tradycyjnie zwiększa ilość muzyki rozrywkowej, ku zadowoleniu głównie urlopowiczów. Stałych słuchaczy ma codzienną audycja III programu — „Dyskoteka pod gruszą" (godz. 9.45—10.30 i 11.30—12.25). Sporą porcję muzyki serwuje też „Lato z radiem".

**„POP SESSION" W SOPOCIE**

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę rozpoczynają się w Sopocie Międzynarodowe Konfrontacje Muzyczne „Pop Session". W ciągu czterech dni wystąpią tam m. in.: Niemen, John Mike Arlow, Krzysztof Klenczon, zespoły Omega, Kreis, Stern Combo Meissen, United Jazz and Rock Ensemble.

**Zebrał: (jas)**

*MIECZYSŁAW ŚWIĘCICKI — zdobywca jednej z głównych nagród Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.*

CAF-Undro

# Patronat żołnierzy Garnizonu Szczecińskiego nad terenami zielonymi

SPRAWA ochrony zielonych obiektów i pomników przyrody stała się ostatnimi czasy zagadnieniem ważnym. Dlatego też, z inspiracji Wydziału Politycznego Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie, odbyła się niedawno robocza narada partyjno-służbowa, której celem było skoordynowanie przedsięwzięć jednostek wojskowych na terenie województwa z ZW LOP, dyrekcją Okręgową Lasów Państwowych w Szczecinie, wydziałami Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UW i UM oraz wojewódzkim konserwatorem przyrody. Z ramienia wojska udział wzięli zaproszeni przedstawiciele z jednostek stacjonujących na terenie województwa.

Podstawę merytoryczną obrad stanowiły wytyczne organów partyjno-politycznych wojska z kwietnia br. w sprawie prowadzenia akcji zalesiania i zadrzewiania terenów oraz regulaminu współzawodnictwa jednostek wojskowych, ogłoszone przez MON pod hasłem „ZIELONY POMNIK ŻOŁNIERSKI NA 35-LECIE LWP".

Narada była owocna, wytyczająca główne kierunki i formy działania. Przez wypowiedzi przewijała się troska o coraz skuteczniejsze działanie w dziedzinie ochrony przyrody i naturalnego środowiska. Nie zabrakło również krytycznych uwag, stwierdzających, że słuszne intencje zawarte w wytycznych i zarządzeniach różnych instancji i instytucji nie zawsze znajdują organizacyjne uwieńczenie na szczeblu wykonawczym. Dlatego też stwierdzono, że koordynacja w tym zakresie jest niezbędna.

W wyniku ustaleń postanowiono, że Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych wyda zarządzenie ogniwom terenowym, w którym poleci nadleśnictwom zwrócić się do dowództw jednostek wojskowych z propozycją przyjęcia patronatów nad „pomnikami przyrody" i kompleksami leśnymi. Ustalono również, że nadleśnictwa ustalą z jednostkami wojskowymi perspektywiczny plan współdziałania na 1978 r. i lata następne oraz formy współpracy. Nadleśnictwa i zarządy zieleni miejskiej zapewnią materiał i front pracy w lasach i miastach. Zagwarantują też sadzonki drzew i krzewów w celu upiększenia obiektów koszarowych i osiedli wojskowych.

W parkach i kompleksach leśnych, w których patronaty będą sprawować jednostki wojskowe, zostaną ufundowane tablice, informujące, że dany kompleks leśny lub obiekt rekreacyjno-wypoczynkowy w roku 33-lecia LWP z zasadzili lub urządzili żołnierze określonej jednostki wojskowej.

Z początkiem czerwca w Szczecinie spotkali się pod kierownictwem miejskiego konserwatora przyrody mgr inż. Ireny Łukasik przedstawiciele jednostek wojskowych pod przewodnictwem pułk mgr Henryka Rembasa, przedstawiciele ZZM z dyrektorem Anną Dąbrowską i przedstawiciele PZUS z dyrektorem Wiesławem Łukasikiem. Rozważono, w jaki sposób winny być zrealizowane poprzednie ustalenia na terenie Szczecina. Przedłożono propozycje, aby jednostki wojskowe objęły swym patronatem następujące obiekty przyrodnicze: ośrodek nad Jeziorem Brodowskim przy ul. Rugiańskiej, ośrodek przyrodniczy nad jez. Słonecznym na Gumieńcach, rejon przy kąpielisku „Arkonka", teren przy ul. Malczewskiego, al. Jedności Narodowej (wycinanie i sadzenie nowych drzew), obiekt wypoczynkowo-rekreacyjny w Zdrojach.

Propozycje zostały zaakceptowane i już w trakcie spotkania uzgodniono sposób współdziałania, terminy przygotowania i podpisania umów patronackich.

Pozostało więc życzyć szybkiej ich realizacji i aby działanie to zdopingowało pozostałe jednostki wojskowe.

**Mjr STANISŁAW GLAZ**

## TRYBUNA CZYTELNIKÓW

**Od RED. Sprawą udostępniania obywatelom książek skarg i wniosków niczym bumerang powraca w listach naszych Czytelników. Zdawać by się mogło, że w zapomnienie poszły już przepisy Uchwały nr 151 Rady Ministrów z 30 lipca 1971 r. w sprawie organizacji, przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków. Tymczasem przepisy tej uchwały obowiązują nadal, a paragraf 14 poz. 2 głosi, że „książka skarg i wniosków powinna znajdować się w każdej placówce przedsiębiorstwa i powinna być udostępniana obywatelom bez jakichkolwiek utrudnień w ciągu całego dnia pracy placówki".**

**Z listu Czytelnika wynika, że w sklepie WSOP przy ul. Wielkopolskiej 26 lekceważy się te przepisy. Ponadto zmusza się klientów do kupowania artykułów nie nadających się do spożycia, za takie bowiem należy uznać nadgniłe ziemniaki.**

**Mamy nadzieję, że dyrekcja WSOP przypomni personelowi sklepu o obowiązku przestrzegania przepisów, a także o konieczności właściwego traktowania klientów.**

### W ZAKŁADZIE ZEGARMISTRZOWSKIM

— NIEDAWNO oddałem do prywatnego zakładu zegarmistrzowskiego przy al. Piastów 58 zegarek marki „Glashutte". Za przeczyszczenie zegarka oraz wymianę porysowanego szkiełka zapłaciłem 200 zł, otrzymując gwarancję na pół roku. Wkrótce okazało się, że do zegarka wstawiono za małe szkiełko, które wypadło, wskutek czego uszkodzeniu uległy obydwie wskazówki i sekundnik.

Złożyłem reklamację. Szkiełko wymieniono mi na właściwe, jednak za wskazówki i sekundnik zmuszony byłem zapłacić kilkadziesiąt zł. Nie byłem nadal zadowolony z naprawy. Zegarek w dzień spieszył się około 3 minuty, natomiast w nocy opóźniał o 1,5 minuty. Skorzystałem zatem znowu z prawa gwarancji i 26 czerwca br. zamieniem zegarek do naprawy. Miał być do odebrania 28 czerwca br. Kiedy jednak tego dnia przyszedłem o godz. 11, stwierdziłem iż zakład jest zamknięty. Dopiero o 11.55 zjawiła się pracownica, która zresztą przyjmowała uprzednio mój zegarek.

Niestety, czekałem na darmo, bowiem powiedziano mi, że zegarek nie jest naprawiony, a szef będzie dopiero 30 czerwca, wobec czego mam przyjść następnego dnia. 1 lipca br stawiłem się w zegrastrzu o godz. 10 (zakład miał być czynny od godz. 9), ale i tym razem zastałem drzwi zamknięte. Czekałem na otwarcie całą godzinę, niestety daremnie. O godz. 13 ponownie przyjechałem po odbiór zegarka, ale zakład nadal był nieczynny. Po raz trzeci zjawiłem się o godz. 16. Tym razem na drzwiach zastałem wywieszkę informującą, że „z powodu urlopu zakład nieczynny od 1 do 31 lipca 1978".

Tego rodzaju traktowanie klientów przez rzemieślniczy zakład uważam za skandal.

**Alojzy PADE**
**ul. Motorowa 1**

### ZAPOMNIANE PRZEPISY

— CHCIAŁBYM napisać o dziwnych, dość jednak powszechnych praktykach uprawianych przez sprzedawców niektórych sklepów warzywniczo-owocowych. Otóż 4 lipca br. w sklepie przy ul. Wielkopolskiej 26 kupowałem ziemniaki w cenie 16 zł za 1 kg. Ponieważ ekspedientka zważyła mi ziemniaki w połowie nadgniłe i z plamami, poprosiłem o ich wymianę. Sprzedawczyni odmówiła, uzasadniając swą decyzję tym, że nie jest jej winą to, że ziemniaki są nadgniłe. Jakie otrzymuje — takie sprzedaje, a wybranych ziemniaków mi nie sprzeda.

Poprosiłem wówczas o książkę życzeń i zażaleń, ale i tym razem spotkałem się z odmową i stwierdzeniem, że żadnego wpisu w sprawie sprzedaży ziemniaków dokonać mi nie pozwoli. Poradziła mi natomiast, żebym złożył skargę do dyrektora zakładu zaopatrzenia ogrodniczego Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej.

Dziwne wydaje mi się to, że sprzedawczyni nie czuje respektu przed dyrektorem, natomiast bardzo obawia się wpisu do książki życzeń i zażaleń. Zrozumiałem, że w takiej sytuacji nie ma sensu tracić czas na przekonywanie sprzedawczyni, że klient ma prawo wpisać swoje uwagi do takiej książki, a sprzedawczyni ma obowiązek wydania książki na życzenie klienta.

**BOGUSŁAW B.**

(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

## GARY OZDOBĄ TOWARZYSTWA

BOHATER 70 filmów oraz „bożyszcze kobiet", w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych — Gary Grant, liczy dziś 73 lata, znakomicie wygląda, jest bardzo ruchliwy i obraca się w towarzystwie sławnych ludzi. Gary Grant jest dziś szefem wielkiej francuskiej firmy kosmetyków, ma swoje udziały w towarzystwach lotniczych i nieustannie podróżuje.

Słynny aktor zdradził ostatnio dziennikarzom tajemnicę, że mimo 33-letniej wielkiej kariery filmowej... nigdy się zbytnio filmem nie interesował. Gdy dziennikarze zapytali go co uważa za swoje życiowe osiągnięcie, bez wahania odpowiedział: moją 12-letnią córeczkę Jennifer.

# „ŚMIETNIK" SZCZECINA

MIEJSKA Izba Wytrzeźwień, godzina 10 rano. O tej porze jest tu cicho i nawet przytulnie. Wydezynfekowany korytarz lśni czystością. W salach łóżka zasłane świeżą, białą pościelą. Pierwszy „pacjent" zachowuje się spokojnie. Siedzi na łóżku w białej długiej koszuli i domaga się jedynie miski ze słoną wodą.

— **Dajcie mi tę wodę** — mówi. — **O tej porze zawsze w domu moczę nogi.**

— **Tu jest spokojny** — stwierdza z sarkazmem sanitariusz — **a przed godziną zdemolował całe swoje mieszkanie. Nie mógłby w nim z pewnością znaleźć teraz miski do moczenia nóg.**

Kazimierz Gargol — kierownik Miejskiej Izby Wytrzeźwień, tego, jak sam mówi, „śmietnika" wielkiego Szczecina, prowadzi mnie drogą swoich pacjentów: od pokoju przyjęć, dyżurki, rozbieralni, prysznica, po sale — te z kaftanami bezpieczeństwa, te dla ciężkich przypadków — z obniżonymi łóżkami, usytuowane w pobliżu pokoju lekarskiego, te dla mężczyzn, tamte dla kobiet.

TROCHĘ STATYSTYKI. W pierwszym półroczu br. Izbę „odwiedziły" 6 253 osoby w tym 5 768 mężczyzn i 438 kobiet. W tej licznej grupie było 51 nieletnich już od lat trzynastu. Najczęściej trafiają do Izby ludzie młodzi 19—24-letni, następnie zaś starsi, emeryci. W podziale na grupy społeczno-zawodowe dominują wśród pacjentów pracownicy fizyczni i ci bez zawodu, nigdzie nie pracujący. Sporo jest też przedstawicieli grupy, od której wymaga się szczególnej trzeźwości: kierowców, operatorów sprzętu, kolejarzy itd. Łącznie Izbę odwiedza 13 tys. osób w ciągu roku.

I to jest średnia, która powtarza się co roku, a to między innymi dlatego, że w Izbie jest tylko 41 łóżek. Są one na tak najbardziej „obciążone" w kraju, zważywszy, że pobyt pacjenta trwa tu minimum osiem godzin, a w stanach cięższych 10—12. Izba nie jest w stanie przyjąć wszystkich, którzy są tu dowożeni. Ruch zaczyna się zazwyczaj około godziny 15, a około 20—21 jest już bardzo często komplet. Są oni tak najbardziej rzeszą? Przydałoby się drugie tyle miejsc.

Średnia nie jest wcale mała, a dodać do niej należy jeszcze tych, dla których w Izbie zabrakło miejsca. Kandydatów do „śmietnika" Szczecina ciągle przybywa. Pobyt w tym miejscu jest dzwonkiem alarmowym. Tu nie trafiają ludzie po wypiciu jednego czy dwóch kieliszków. Dla niektórych dzwonek alarmowy w ogóle się nie wyłącza. Dwieście, dwieście pięćdziesiąt, trzysta pobytów w Izbie... nieraz w ciągu niezbyt długiego okresu. Rejestruje się tu każdy pobyt, od lat dwudziestu, od powstania tej placówki. Kartoteki puchną, dzwonki alarmowe terkocą...

Niektóre czasami udaje się wyciszyć, bo Izba prowadzi działalność profilaktyczną na miarę swoich skromnych możliwości. Na bowiem uprawnień, żeby coś nakazać albo zakazać. Zatrudnia więc na etacie pracownika, który zajmuje się wysyłaniem zawiadomień do zakładów pracy o pobycie w Izbie zatrudnionych w nim pracowników. Ma też stały kontakt z większymi zakładami i tym systematycznie wysyła pełne wykazy Izba pisze do zakładów listy, informując o poradnich odwykowych prosząc o przeprowadzenie rozmów profilaktycznych z pracownikami itd. **Sądzi, że rady zakładowe, które mają statutowy obowiązek zajmowania się osobami zagrożonymi chorobą alkoholową, mają prawo kierowania do poradni odwykowych i obowiązek dopilnowania, czy pracownik podjął leczenie, coś tu zaradzą.** Codzienna praktyka nie napawa jednak optymizmem, co potwierdziła konstrola przeprowadzona przez prokuraturę.

**ZAKŁADY na ogół nie traktowały zbyt poważnie problemów walki z alkoholizmem.** Wiele z nich nie odpowiadało nawet na 'pisma przesyłane przez Izbę. Po kontroli kontak ty trochę się ożywiły, nie na tyle jednak, by sytuacja mogła w pełni zadowolić. W pismach zakładów jest wiele bezradności i niemocy. Mówi się w nich przeważnie tylko o rozmowach przeprowadzonych z pracownikami, podczas których proponuje się czasami i leczenie. Ostrzeżenia, pouczenia, zwolnienia...

**Zdaniem Kazimierza Gargola, za mało jest skierowań do poradni odwykowych, za mało działań w tym kierunku.** A przecież kolektywy pracownicze mogą mieć na to wpływ, mogą wywrzeć presję. Mogą, mogłyby, gdyby... **Gdyby w zakładach była atmosfera potępienia pijaństwa, klimat nie sprzyjający pijakom.** Tymczasem są środowiska, w których dzień rozpoczyna się od butelki. Mówimy oczywiście o środowiskach zakładowych. **Pacjentami Izby są nie tylko ludzie przywożeni z ulicy, lokali rozrywkowych, czy domów, ale też bezpośrednio z zakładów, ze stanowisk pracy.** Dzieje się to na ogół w przypadkach skrajnych, kiedy pracownik coś w zakładzie zdążył narozrabiać, normalnie zaś pijaństwo „samo się ukrywa", bądź je się ukrywa, toleruje...

Mówią o tym pacjenci w czasie rozmów indywidualnych w Izbie, rozmów prowadzonych po wytrzeźwieniu, jako jedna z form profilaktyki. Z tych rozmów wynika, że w niektórych zakładach pije się dużo, że wciągani są w to ludzie młodzi, rozpoczynający dopiero pracę, wchodzący w środowisko dorosłych. Jest to zjawisko szczególnie niepokojące. Wejście w życie dorosłe poprzez wkupienie się w środowisko butelką alkoholu to praktyki wcale nierzadkie, aprobowane, często wręcz wymuszane. Potem już od butelki do butelki...

Jakie są rozmiary zakładowe go pijaństwa i rozpijania młodych? Nie mamy danych, by je określić. **Nici prowadzące do Izby Wytrzeźwień splatają się jednak w węzeł, który w zakładach trzeba rozplątać poprzez zmianę stosunku do problemów walki z alkoholizmem, poprzez szeroko pojętą profilaktykę, uświadamianie i reagowanie na każdy indywidualny przypadek. W systemie wychowawczym zakładu i na to musi się znaleźć miejsce, bo taka jest w tej chwili społeczna potrzeba.**

W niektórych zakładach powstały już poradnie odwykowe, działają Koła Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Tylko w niektórych, a w pozostałych... Warto byłoby po wołać koła SKP wszędzie tam, gdzie są potrzebne. Potrzebne jest też większe zainteresowanie ze strony rad zakładowych, organizacji partyjnych, dyrekcji, organizacji młodzieżowych tymi sprawami. Konieczne jest wręcz włączenie się tych ogniw do społecznego frontu walki z alkoholizmem. W profilaktyce prowadzonej przez Miejską Izbę Wytrzeźwień, kontakty z zakładami są jednym z jej ważnych elementów. Zakłady powinny je wykorzystać tak, by nie było to tylko działanie jednostronne.

**M. TURLIŃSKA**

## Potrzebna pomoc zakładów pracy

John Howlett

# TANGO NOVEMBER

Copyright by John Howlett 1977

Tłumaczył Stefan WILKOSZ

151

*— Dlaczego inni członkowie komisji nie podzielali pańskiego poglądu?*

*Preuss wzruszył ramionami.*

*— Różne były powody, jedne prawdziwe, inne nie. Wśród członków komisji znajdowało się tylko pięciu ekspertów technicznych. Pozostali — to politycy.*

*— Czy uważa pan, że komisja była przekupiona?*

*— Tego nie wiem.*

*— Pańska opinia wzbudziła zaniepokojenie, mimo że nikt pana nie popierał.*

*— Raport był jawny, moje wnioski mogły wzburzyć opinię publiczną. Bo była przecież opozycja w stosunku do tego projektu, zwłaszcza wśród miejscowej ludności.*

*— Czy ma pan na myśli zwolenników ochrony środowiska naturalnego w Taorminie?*

*— Między innymi. Ale to wszystko beznadziejne — uśmiechnął się smutno Preuss.*

*Zatrzymali się na moście. Nad kanałem na ciemnym niebie wisiał księżyc. Cały świat wydawał się biało-czarny. Z daleka dochodziło bicie zegara. Citto spojrzał na rękę. Miał nadzieję, że zegar spieszy się o pięć minut.*

*— Kiedy pana odsunięto... czy nie złożył pan żadnego publicznego oświadczenia?*

*— Nie jestem aż takim śmiałkiem.*

*— Czy grożono panu?*

*— Nie było mowy o użyciu siły fizycznej.*

*— A szantażowali pana?*

*— Chyba tak.*

*— Nie chcę znać szczegółów. Ale jeżeli stanie pan przed angielsko-amerykańską komisją śledczą, to tam zadadzą panu takie pytanie.*

*Znowu ten przelotny smutny uśmiech. Szli w milczeniu, stracili z oczu wodę, księżyc i nawet niebo zniknęło z wąskiej uliczki pomiędzy dwoma pałacami.*

*— Czy może mi pan podać kilka punktów zawartych w pańskim opracowaniu?*

*— Domagałem się przede wszystkim pierwszorzędnego ekwipunku. Lotnisko jest tak usytuowane, że*

152

*musi być wyposażone we wszystkie dostępne nowoczesne przyrządy wizualne i radarowe, takie jak system podejścia na przyrządach, optyczny wskaźnik lądowania i precyzyjny radar do podejścia. Nie są to instrumenty strasznie kosztowne, a w każdym razie mniej niż reklama i propaganda dla lotniska. Ale był to mało efektowny składnik budżetu.*

*— Oni mają system lądowania na przyrządy.*

*— Z latarnią radiokompasu. To bardzo nieprecyzyjny przyrząd. — Preuss odwrócił się gwałtownie do Citta: — Czy tej nocy była burza?*

*Citto skinął głową.*

*— Radiokompas w czasie burzy zachowuje się jak liść jesienny niesiony wiatrem.*

*Znowu odezwało się bicie zegara z wieży i Citto spojrzał na swój zegarek. Jego pociąg odchodził za pół godziny.*

*Preuss wziął go pod rękę, jak gdyby chciał zatrzymać gościa.*

*— Niech pan zostanie. Jutro pokażę panu nasze piękne i skazane na zagładę miasto.*

*Miał znowu na ustach ten ironiczny uśmieszek, świadczący o wewnętrznej rozterce.*

*— Pan powinien złożyć zeznania przed komisją śledczą. Niech pan ze mną jedzie.*

*— Teraz? Skądże! Nie mogę wyjeżdżać tak nagle.*

*— Jestem pewien, że komisja zwróci panu koszty.*

*— Nie chodzi o koszty, drogi chłopcze. Muszę się przygotować psychicznie.*

*— Ale przyjedzie pan?*

*— Jeszcze nie wiem. Jutro. Może pojutrze. Śledztwo potrwa jeszcze jakiś czas.*

*Preuss zaprowadził Citta szybszą drogą na dworzec.*

*— Pański pociąg odjeżdża z metra. Musimy znaleźć taksówkę.*

*— Miał mi pan jeszcze opowiedzieć pewne szczegóły.*

*— Znowu to lotnisko! Jest ta... niedaleko fabryka na drodze z gęsto ustawionymi latarniami, prawda?*

*— Znam ją.*

*— W pewnych okolicznościach te latarnie mogą być wzięte za światła pasa startowego.*

*— W jakich okolicznościach?*

*— Kiedy samolot wychodzi z niskiego pułapu chmur i pilot widzi teren w ostatniej chwili, tuż przed lądowaniem. Zwłaszcza kiedy jest mokro i światła lamp odbijają się w asfalcie. Wystarczy ułamek sekundy, żeby powziąć fałszywą decyzję, a bardzo często pilot ma tylko ułamek sekundy do namysłu.*

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Koniec piłkarskich wakacji

# Arkonia czy Stal Stocznia — kto wejdzie do II ligi?

**PIŁKA nożna jest dyscypliną, którą uprawia się prawie cały rok. W grudniu kończą się rozgrywki mistrzowskie, a już w styczniu przeprowadzane są różne imprezy futbolowe. W lutym ruszyła liga. Co prawda ekstraklasa dość wcześnie zakończyła w tym roku mistrzostwa, ale w maju toczono boje o Puchar Ligi, odbywały się rozgrywki pozostałych lig i klas wojewódzkich, które zakończono w czerwcu. Miniony miesiąc stał pod znakiem mistrzostw świata.**

KRÓTKIE w tym roku wakacje mają piłkarze. Zespoły ligowe już wznowiły zajęcia. Trenują także niektóre drużyny klas wojewódzkich. Odbywają się jeszcze mecze barażowe o wejście do klasy B. Kilka zespołów naszego okręgu uczestniczy w tzw. Pucharze Lata, rozgrywając spotkania z zespołami z przygranicznych województw NRD. Kibice z niecierpliwością oczekują na rozpoczęcie sezonu mistrzowskiego. Ekstraklasa rusza pod koniec lipca, pozostałe grupy rozgrywkowe w sierpniu. W tym roku zmniejszył się stan naszych drużyn w lidze. W I lidze występować będzie Pogoń. W II, po spadku Arkonii, nie mamy swego przedstawiciela. W lidze międzywojewódzkiej będzie aż pięć drużyn z naszego województwa: Arkonia, Stal Stocznia, Świt i Pogoń II ze Szczecina oraz Flota ze Świnoujścia. Szczecińskie drużyny powinny więc nadawać ton w swej grupie. Sądzimy, że Arkonię i Stal Stocznię stać na to, by walczyć o czołowe lokaty, o awans do II ligi. Świt i Flota należały do słabszych drużyn III ligi, w trakcie poprzednich rozgrywek nabrały już jednak rutyny i powinny obronić swą pozycję. Wielką niewiadomą będzie występ rezerw Pogoni. Liga międzywojewódzka będzie niewątpliwie poligonem doświadczalnym dla młodzieży portowego zespołu, dla bezpośredniego zaplecza ekstraklasy. Szkoleniowcy sądzą, że właśnie w III-ligowym zespole młodzi piłkarze zdobędą doświadczenie, które ułatwi im awans do I-ligowej drużyny.

**POLICE, GOLENIÓW, STARGARD**

DOŚĆ ostry przebieg miała rywalizacja w klasie okręgowej. Wygrały ją rezerwy Pogoni, wyprzedzając na finiszu Chemika i Inę. Zespoły te chcą w tym roku ubiegać się o awans do III ligi. Będą miały niewątpliwie konkurenta w Błękitnych. Stargardzianie także myślą o powrocie do III ligi. Klasę okręgową opuszczają Pionier Szczecin i Stal Lipiany. Ich miejsca zajmą Czarni Szczecin i Flota II Świnoujście — mistrzowie grup klasy A. Natomiast z klasy A spadają: Znicz Wysoka Kamieńska, Unia Dolice, Sokół II Pyrzyce, Sęp Brzesko. Ich miejsca zajmą mistrzowie grup klasy B: Jar Jarszewo, Czcibor Cedynia, Ogniwo Babinek, Ina II Goleniów.

W chwili obecnej odbywają się spotkania najlepszych drużyn klasy C o wejście do klasy B.

## Włoch Folloni zwycięzcą I etapu Wyścigu Dookoła Polski

PIERWSZY etap kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski, w Miedzianej Górze, wygrał reprezentant Włoch — Daniele Folloni wyprzedzając Jana Faltyna i Mieczysława Nowickiego.

Na trasę najdłuższego w tegorocznym wyścigu etapu wyruszyło 109 kolarzy. Metą zlokalizowana była na torze wyścigowym „Kielce" w Miedzianej Górze. Przed wjazdem na tor wyścigowy sędziowie mierzyli czas zawodnikom, których następnie czekało 7 okrążeń toru po 3 km każde.

Na I etapie dwóch kolarzy — Janusz Kowalski (Polska II) i Jan Czerepan (CSRS) po kraksie odwiezieni zostali z licznymi potłuczeniami do szpitala w Kielcach. Były mistrz świata — Janusz Kowalski doznał złamania obojczyka.

Już drugi dzień komisja sędziowska ma kłopoty z ustaleniem miejsc poszczególnych kolarzy na etapie. Po prologu, również na I etapie „nieszczęsne" rundki na torze wyścigowym w Miedzianej Górze przyczyniły się do znacznego opóźnienia w otrzymaniu wyników. Właśnie podczas tych rundek nastąpiło pomieszanie się poszczególnych grup i z wyjątkiem zwycięzcy etapu trudno było ustalić kolejnych kolarzy na mecie.

A oto następne miejsca kolarzy: 4. Szurkowski (Polska II) — 3:47.58, 5. Szczepkowski (Legia I) — 3:47.58, 6. Brzeźny (Polska I) — 3:47.58.

Klasyfikacja po prologu i I etapie: 1 Folloni (Włochy) — 3:50.41, 2. Chalupecki (Polska I) — 3:50.48, 3. Nowicki (Komunalni) — 3:51.54, 4. Faltyn (Stal) — 3:51.59.

**UCZESTNICY „TOUR DE FRANCE" ZAPROTESTOWALI**

NA środę w kolarskim „Tour de France" przewidziane były dwa etapy. Pierwszy z nich miał prowadzić z Tarbes do Valence d'Agen. Start wyznaczono na wczesne godziny ranne. Zmęczeni poprzednim, rozgrywanym w Pirenejach etapem, kolarze zaprotestowali. 148-kilometrową trasę uczestnicy wyścigu przebyli w spacerowym tempie i na metę przyjechali z dwugodzinnym opóźnieniem. Kilkadziesiąt metrów przed metą kolarze zsiedli z rowerów i pieszo ukończyli wyścig.

## TU TOTO!

### Mały Lotek

I losowanie

3 — 4 — 13 — 18 — 22

II losowanie

4 — 10 — 11 — 13 — 26

Końcówka banderoli: 4339.

### Express Lotek

17 — 26 — 27 — 44 — 46

### Wygrane Dużego Lotka

**Losowanie I** — 3 rozw. z 5 traf. prem. wygr. po 307 673 zł, 51 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 18 000 zł, 3 840 rozw. z 4 traf. — wygr. po 360 zł, 77 468 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

**Losowanie II** — 60 rozw. z 5 traf. — wygr. po około 26 000 zł, 3 877 rozw. z 4 traf. — wygr. po 605 zł, 67 578 rozw. z 3 traf. — wygr. po 57 zł.

**Koszykówka**

## M. Kąkol w kadrze PZKosz.

POLSKI Związek Koszykówki powołał nową kadrę kobiet i mężczyzn. W gronie najlepszych koszykarek jest także zawodniczka Czarnych Szczecin, Mariola Kąkol.

## Turniej piłki ręcznej

W KIJOWIE rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarzy ręcznych o „Puchar Kijowa", zorganizowany z okazji 50-lecia radzieckiej federacji piłki ręcznej. Uczestniczą w nim reprezentacje ZSRR (mistrz olimpijski), RFN (mistrz świata), Polski (brązowy medalista olimpijski) oraz druga reprezentacja ZSRR i drużyna Armii Radzieckiej.

W pierwszym meczu Armia Radziecka pokonała Polskę 22:20 (11:11), natomiast w drugim spotkaniu ZSRR I wygrała z ZSRR II 20:18 (13:12).

Dzisiaj w Kijowie rozegrany zostanie mecz ZSRR — reprezentacja świata. W tej ostatniej drużynie wystąpi dwóch reprezentantów Polski — Kałuziński i Klempel.

**ZWYCIĘSTWO POLSKICH PIŁKARZY RĘCZNYCH**

W ŚRODĘ na międzynarodowym turnieju w piłce ręcznej mężczyzn o „Puchar Kijowa" drużyna polska pokonała drugą reprezentację ZSRR 25:20 (15:12). Natomiast pierwsza reprezentacja ZSRR wygrała z RFN 28:16 (14:9).

## POKRÓTCE

**FIBAK GRA W NOWYM JORKU**

W NOWYM Jorku, na kortach Forest Hills, rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, w którym występuje również Wojciech Fibak. Polak w pierwszym swym meczu zwyciężył 21-letniego Amerykanina Billy Martina 6:2, 6:4.

**PORAŻKA LECHA POZNAŃ W BERLINIE**

PIŁKARZE Lecha Poznań rozegrali towarzyskie spotkanie w Berlinie z miejscowym Dynamo. Wygrali gospodarze 3:0 (1:0).

**650 SZERMIERZY W MISTRZOSTWACH ŚWIATA**

ORGANIZATORZY szermierczych mistrzostw świata w Hamburgu podali do wiadomości, że do imprezy tej zgłosiło się 650 zawodników z 36 krajów. Mistrzostwa świata rozpoczną się dzisiaj, 13 bm. i zakończą w sobotę 22 bm. Pierwszy finał mistrzostw zostanie rozegrany w piątek, 14 bm., kiedy to zostaną wyłonieni medaliści turnieju indywidualnego we florecie mężczyzn.

# Irena Szewińska o swoich przygotowaniach do mistrzostw Europy

NAJWAŻNIEJSZĄ imprezą tegorocznego sezonu będą dla mnie mistrzostwa Europy w Pradze — powiedziała Irena Szewińska w rozmowie z dziennikarzem PAP. Obecnie rozpoczynam ostatni etap przygotowań do tej imprezy. 13 bm. wystąpię w mityngu w Lozannie, a stamtąd udaję się do francuskiego ośrodka olimpijskiego Fort Romeu. Doświadczenie wykazuje, że trening wysokogórski zawsze korzystnie wpływa na moją formę. Po 2-tygodniowym pobycie w Fort Romeu będę miała jeszcze 2—3 starty w mityngach.

— Czy już wiadomo na jakich dystansach pani wystąpi podczas mistrzostw w Pradze?

— Jeszcze nie podjęłam decyzji i o programie startów zadecyduje ostatni etap przygotowań. Konkurencja w Pradze będzie bardzo silna, tym niemniej będę chciała wywalczyć jak najlepsze miejsca i uzyskać dobre wyniki. Aktualny rekord świata na 200 m jest bardzo wyśrubowany. Natomiast wynik na 400 m może być jeszcze nieraz poprawiony. Kontuzja, której doznałam na początku sezonu, zakłóciła nieco tok moich przygotowań treningowych.

— Kiedy zobaczymy panią na dystansie 400 m ppł.?

— W drugiej połowie sezonu ponownie spróbuję sił w tej konkurencji, chociaż jeszcze nie wiadomo, czy wystąpię w tej specjalności na mistrzostwach Europy w Pradze. Zeszłoroczne niepowodzenia na 400 ppł. bynajmniej mnie nie zniechęciły.

• • •

13 bm. w mityngu w Lozannie oprócz Ireny Szewińskiej wystąpią 400-metrowcy: Podlas, Włodarczyk i Łapiński oraz płotkarze — Pusty i Giegiel.

**Polacy na najwyższych szczytach świata**

# Kanczendżonga zdobyta!

WYPRAWA w Himalaje, zorganizowana przez Polski Klub Górski w Warszawie, prowadząca swą działalność górską w bardzo trudnych warunkach klimatycznych tegorocznego sezonu przedmonsunowego, zakończyła się wielkim sukcesem o znaczeniu międzynarodowym. Atakując od południa Kanczendżongę — najtrudniejszy i największy masyw górski ziemi — po 44 dniach dojścia karawanowego i 30 dniach wspinaczki Polacy zdobyli dwa jego wybitne wierzchołki: Południową Kanczendżongę (8490 m) i Środkową Kanczendżongę (8496 m). Obie kulminacje — piąty i szósty wierzchołek świata — były dotąd dziewicze.

Południowa Kanczendżonga zdobyta została w dniu 19 maja 1978 r. Na szczycie stanęli i zatknęli biało-czerwoną flagę: **Eugeniusz Chrobak ze Szczecina i Wojciech Wróż z Poznania.** Środkowa Kanczendżonga zdobyta została w dniu 22 maja 1978 r. przez **Wojciecha Brańskiego i Kazimierza Olecha z Warszawy** oraz **Zygmunta Heinricha z Krakowa.** Na sukces wyprawy pracowało 306 tragarzy, którzy pomogli przenieść 9 ton bagażu do bazy położonej na wysokości 5200 m, a także 5 Szerpów i 25 alpinistów (23 Polaków i 2 Amerykanów), w tym dwaj filmowcy z TVP: Szymon Wdowiak i jego asystent Benon Uchmański oraz fotoreporter CAF Zbigniew Staszyszyn. Wszyscy uczestnicy zwycięskiej wyprawy szczęśliwie zeszli z gór i wracają do kraju.

*EUGENIUSZ CHROBAK i Wojciech Wróż na wierzchołku Kanczendżongi Południowej.*

*Obóz I — 6200 m npm. — przygotowanie do wyjścia w górę.*

*Transport bagażu wyprawy w okolicach Benares.*

*Tekst i zdjęcia: CAF—Staszyszyn*

CZWARTEK, 13 LIPCA

DZIŚ: Ernesta, Małgorzaty
JUTRO: Marcelina, Bonawentury

## POGODA

*ZACHMURZENIE umiarkowane, okresami duże, możliwość przelotnych opadów deszczu. Temp. do 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.*

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1019 hPa (764 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

## TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Krawiec" g. 19; MUZYCZNY — „Słodka Irma" g. 19;

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Nakarmić kruki" — hiszp., l. 15, g. 9, 11, 13.15, 15.30, 18, 20.15 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 380-03) — „Dziewczyna z reklamy" — USA, l. 18, g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) — „Motyliem jestem, czyli romans 40-latka" — pol., b/o, g. 16; „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej" — USA l 15, g. 18, 20 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-16) — „Wiatr w żaglach" — pan., b/o, g. 9.30; „Wyspa skazańców" — pan., meks., l. 18, g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 22-18-34) — „Colargol na Dzikim Zachodzie" — pol., b/o, g. 15.30; „Alicja ucieka po raz ostatni" — franc., l. 15, g. 17.30, 19.45 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) — „Przygody kropli wody" — pol., b/o, g. 10, 17; „Niech żyją duchy" — CSRS, b/o, g. 11, 13, 16; „Wszyscy i nikt" — pol., l. 12, g. 18, 20; „Samotny detektyw McQ" — USA, g. 22 (czwartek i piątek); DERBY — „Cenny depozyt" — panor., franc., l. 12, g. 21.45; OGRODOWE — „Superekspres w niebezpieczeństwie" — pan., jap., l. 15, g. 21.45; MARS — „Konik Garbusek" — radz., b/o, g. 12; „Ojciec Chrzestny" — USA, l. 18, g. 17, 20.15 (środa i czwartek); SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Utracona cześć Katarzyny Blum" — RFN, l. 15, g. 17.30, 19.30; MEWA (Żelechowo) — „Superekspres w niebezpieczeństwie" — pan., jap., l. 15, g. 19; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Z podniesionym czołem" — USA, l. 15, g. 16, 20; 1 MAJ (Żydowce) — „Czarny Korsarz" — pan., wł., l. 15, g. 17.15, 19.30; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) — „Wszyscy i nikt" — pol., l. 12, g. 19; ZATOKA (Nowe Warpno) — „Zrozumiałeś, gratuluję" — pan., radz., b/o, g. 16; GRYF (Gryfino) — „Profesor Wilczur" — pol., l. 12; ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Maratończyk" — USA, l. 16; WISŁA (Goleniów) — „Tędy wróg nie przejdzie" — rum., l. 12; „Na tropie Wilby'ego" — ang., l. 18; DAR (Stargard) — „Przepraszam, czy tu biją?" — pol., l. 18; INA (Stargard) — „Miłosne życie Budimira Trajkovica" — jug., l. 12; SŁOWIANIN (Międzyzdroje) — „Wesela nie będzie" — pol., l. 15; „Trzej muszkieterowie" — panam., l. 12; FREGATA (Kamień Pomorski) — „Kot o 9 ogonach" — pan., wł., l. 16; „Piraci na Pacyfiku" — rum., b/o; RADOŚĆ (Międzyzdroje) — „Chinatown" — pan., USA, l. 18;

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji QPRF.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Pokaz jednego obrazu; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; XXX lat Stoczni im. Adolfa Warskiego 1948—78 g. 10—17; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Architektura i urbanistyka Szczecina w XXX-lecie SARP; Secesja — wyroby przemysłu artystycznego; Architektura i rzemiosło budowlane z przełomu XIX i XX wieku g. 11—17; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Grafika Izabelli Hollak; KAW — pl. Hołdu Pruskiego 8 — III Międzynarodowe Biennale Rysunku — Cleveland 1977.

## DYŻURY

**SZPITALE**

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7 (dyżur oparzeniowy); WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. — II Pomorzany i Zdunowo; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

**PRZYCHODNIE**

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 18—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8.

**APTEKI**

JAGIELLOŃSKA 16a (dod. odtrutki i tlen) tel. 371-55; AL. PIASTÓW 60 — tel. 465-17; MARCINA 1 — tel. 222-109; STOŁCZYN, N/Odrą 20 tel. 239-422; PODJUCHY, PL. WOLNOŚCI 5 — tel. 612-820.

**INFORMACJE**

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25, 446-46 — g. 7—21.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 g. 8—18.

KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

RUCH STATKÓW — tel. 918.

USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8—19.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Teleferie (kol.). 17.30 Patrol — „Braterstwo broni" (kol.). 17.55 Popularne arie operowe (kol.). 18.20 Sonda (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom. 19 Dobranoc dla najmłodszych (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 „Podróż do Miśni" — film estradowy (kol.). 21.05 Czas i ludzie (kol.). 21.45 „24 godziny" (kol.). 21.53 Ze skarbnicy kultury polskiej (kol.). 22.30 Dyskoteka Tip-Top — program rozrywkowy (kol.).

**PIĄTEK**

**PROGRAM I**

16 Melodie „Malowany dzban" (kolor). 16.20 Wakacyjne Kino Młodych. 16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Teleferie dla najmłodszych (kol.). 17 Spotkanie z medycyną (kol.). 17.30 Magazyn motoryzacyjny (kol.). 17.55 „Zwyczajny miesiąc" — odc. 2 filmu fab. prod. TV ZSRR (kol.). 19 Dobranoc dla najmłodszych (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 Filmy z Brigitte Bardot „Bulwar rumu" (kol.). 22.30 Dziennik (kol.).

**PROGRAM II**

15.50 Kino Letnie „Jadą goście, jadą" — komedia prod. pol. (kol.). 17.40 Studio Sport (kol.). 18.10 Jęz. rosyjski (kol.). 18.40 Język francuski (kol.). 19.10 Program lokalny. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 „Krzysztofórska opowieść" (kol.). 21 Studio Sport (kol.). 21.30 „24 godziny" (kol.). 21.40 Opowieści Starszego Pana (kol.). 21.50 Tajemniczy świat przyrody (kol.). 22.50 „Brygady Tygrysa" (kol.).

UWAGA: TELEWIZJA zastrzega sobie prawo zmiany programu.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

15.10 Bajka dla dzieci. 16.05 Film TV NRD „Salut Germain". 16.50 Spotkanie w kinie. 17.35 Magazyn międzynarodowy. 18 Wiadomości, gimnastyka. 18.15 Polski film TV „Karino". 18.45 Program dla wsi. 19.15 Mistrzostwa Europy w strzelaniu. 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Kuchmistrz TV poleca. 20.25 Prognoza pogody, kronika. 21 Problemy. 21.30 Program rozrywkowy. 22.15 Polecamy. 22.20 „U podnóża Kilimandżaro". 22.45 Kronika. 23 „Próby". 23.35 Wiadomości.

**PIĄTEK**

16.25 Kronika. 16.30 Program rozrywkowy. 12.15 Polecamy. 12.20 „Przedsięwzięcie Araks". 12.45 Kuchmistrz TV poleca. 13.10 Wiadomości. 14.30 Film radz. „Ostatni hajduk". 16.05 Przygody Adolarsa. 16.30 Skrzynka życzeń. 17.30 Mozaika tygodnia. 17.55 Sprawy porządku i bezpieczeństwa. 18 Wiadomości, gimnastyka. 18.15 Bądźcie gotowi. 18.45 Film fr. „Lucien Leuwen". 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 20 Dzień na Zachodzie. 20.25 Prognoza pogody, kronika. 21 Obrońca ma głos. 22.20 Magazyn kulturalny. 22.50 Kronika. 23.05 Film wł. „Serafino". 0.35 Wiadomości.

## RADIO

**PROGRAM I**

(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21.

15.10 Studio „Gama". 15.55 — Człowiek i środowisko. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka d.c. 18.33 — Koncert życzeń. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Grają M. Urbaniak i Z. Namysłowski. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Panorama polskiej piosenki. 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska.

**PROGRAM II**

(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.

15.30 Radioferie. 16.10 Gra orkiestra „Patyska". 16.40 Max Roger. 17.00 Twarze jazzu. 17.20 O sztuce przekładu. 17.40 Reportaż literacki. 18.00 XXI Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19.00 Koncert wieczorny. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Katalog wydawniczy. 20.00 Studio „Relaks". 20.20 Koncert kwartetów. 21.40 Utwory Romualda Twardowskiego. 22.00 Książki, które na was czekają. 22.30 Serce zaoczne. 22.40 Listy z teatrów. 23.40 Muzyka na dobranoc.

**PROGRAM III**

(UKF 65,98 MHz)

15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Przypominamy duet Simon i Garkel. 16.00 Reportaż. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Tam gdzie była Brazylia. 19.35 Opera tygodnia „Dialogi karmelitanek". 19.50 „Studnie przodków". 20.00 Mini-max. 20.35 Aktualności muzyczne z Paryża. 20.50 „Fiolety" — gra Adam Makowicz. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Interradio. 23.00 „Biała godzina" — wiersze Bronisławy Ostrowskiej.

**PROGRAM IV**

(UKF 68,78 MHz)

WIADOMOŚCI: 16, 16, 22.55; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01. 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne — cykl: „Postawy i układy" — „Zapalniczka" — słuchowisko. 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych. 16.25 Audycja informacyjna o kursach jęz. niemieckiego. 17.00 Opera w wersji stereo. 17.30 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Klub pod znakiem zapytania „Rozmawiamy o języku". 19.15 11 lekcja języka angielskiego. 19.30 Koncert orkiestry „Teelönranta" z Finlandii. 21.50 Nowe nagrania radiowe Dariusza Niemirowicza. 22.15 Postawy i wzory — „Obywatelskie forum o działalności organów samorządowych". 22.35 Niezwyczajne spotkanie z przyrodą — „Życie w wielkich jeziorach". 22.50 Pieśni Henri Duparca.

UWAGA: POLSKIE RADIO zastrzega sobie prawo zmiany programu.


**PRACA**

PRYWATNY Zakład Stolarski zatrudni natychmiast 2 stolarzy i ucznia (w tym może być i rencista). Tel. 613-181, od godz. 16. 11276-G

ZATRUDNIĘ fryzjerów damskich i męskich oraz uczniów, tel. 175-153 po 16. 11346-G

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Westa" poleca usługi — organizuje spotkania zapoznawcze we własnym lokalu. Szczecin, ul. Leszczyńskiego 56, godz. 9—17, tel. 764-41. 26-K

**NAUKA**

MGR INŻ. udziela korepetycji — matematyka, fizyka, tel. 465-41. 11294-G

**NIERUCHOMOŚĆ**

DOM w stanie surowym w Poznaniu (centrum miasta, pełne uzbrojenie, cieplik) — sprzedam. Oferty „Prasa" Poznań, Grunwaldzka 19, dla 61746-G. 2603-K

**KUPNO**

350 CEGIEŁ klinkierowych, ciemnoczerwonych — kupię. Tel. 76-442. 11257-G

ZAPOROŻCA kupię. Tel. 17-51-13, po godz. 16. 11319-G

**RÓŻNE**

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 351-06. 11350-G

POGOTOWIE telewizyjne „Petko", tel. aktualny 715-79. 11295-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Uznański, tel. 22-85-97. 10027-G

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Chłód, tel. 820-145. 10351-G

POGOTOWIE telewizyjne. Jakimowicz, tel. 22-38-08. 11008-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 22-63-96. 11452-G

LOKAL maleńki posiadam, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11288.

SPRZEDAM lub wydzierżawię 2 automaty do pączków „Donat". Henryka Bednarska, Wrocław, ul. Blacharska 14/2. 2630-K

UNIEWAŻNIA się pieczątkę następującej treści: Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Nakładczej „Celowa" w Szczecinie. Pl. Lotników 4/5. Dział Handlowy, tel. 35-806. 2609-K

**LOKALE**

DWA mieszkania z nowego budownictwa: kawalerka i M-3, zamienię na komfortowe 3-pokojowe lub domek przeznaczony do sprzedaży. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11223.

DWA mieszkania jedno pokojowe, zamienię na dwa pokoje z oddzielnymi wejściami, łazienką (III piętro, wykluczone). Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11242.

BYTOM — M-3, spółdzielcze, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Zgłoszenia: ul. Nad Odrą 105/11. 11250-G

M-4, nowe budownictwo, zamienię na dwa mieszkania dwupokojowe. 1 Maja 23/10, godz. 17—19.30. 11273-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, piece, zamienię na M-2 lub kawalerkę. Wiadomość: Police, Osiedle Robotnicza 1/2. 11312-G

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, w dobrym punkcie, zamienię na 3 pokoje, łazienka, c.o. Dzielnica obojętna. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 11366.

**SPRZEDAŻ**

MOSKWICZA, stan dobry — sprzedam. Tel. 754-08. 11330-G

FIATA 126 p. nowego — sprzedam. Tel. 749-13. 11309-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Ul. Bogusława 5/13. 11296-G

WARSZAWĘ 223, stan b. dobry — sprzedam. Pyrzyce, Lipińska 11 tel. 776. 11290-G

SKODĘ Octavię — sprzedam. Krakowska 32. 11282-G

WÓZEK spacerowy, prod. NRD, w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 32-43-14, po 17. 11260-G

STYLOWĄ białą suknię ślubną, rozmiar średni — sprzedam. Tel. 750-64. 11333-G

ŁÓDŹ (daminat) prod. NRD z silnikiem sprzedam. Klub „Delfin" Tama Pomorzańska 12 F (u bosmana). 11324-G

KURY, dobre nioski — sprzedam. Głębokie, ul. Jaworowa 59a. 11354-G

WYPRAWIONE skóry z nutrii sprzedam. Tel. 704-25. 11353-G

300 KG tarabony nr 19 — sprzedam. Tel. 76-442. 11258-G


10 lipca 1978 r. zmarł

**Stefan Łuczyk**

pracownik PPDiUR „Gryf" w Szczecinie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, oraz współpracownicy z PPDiUR „Gryf".

Pogrzeb odbędzie się 14 lipca br. o godz. 13 na Cmentarzu Centralnym.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 lipca 1978 r. zmarł nasz emeryt

**Wincenty Prusinowski**

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z ZZSP „CPN" w Szczecinie.

**Zofii Lubryczyńskiej**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy z POPN „CPN" w Szczecinie.


**Pracownicy poszukiwani**

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO „GRYF"
w Szczecinie, ul. Władysława IV 9b

zatrudni natychmiast

◆ głównego mechanika — wymagane wykształcenie wyższe zgodne ze stanowiskiem,

◆ kierownika działu spraw pracowniczych — wymagane wykształcenie wyższe.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, ul. Władysława IV 9b, pokój 206 lub telefonicznie 360-31 wewn. 16 lub 41. 2552-K

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU, TURYSTYKI I WYPOCZYNKU
w Szczecinie

poszukuje od dnia 1 sierpnia 1978 r.

agenta do prowadzenia zakładu gastronomicznego bez wyszynku na terenie miasta Szczecina.

Szczegółowych informacji udziela dyrekcja WOSTiW, ul. Niedziałkowskiego 6.

2631-K


„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83), dział miejski 462-35, dział morski 427-77, dział sportowy 379-50, dział łączności z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. A-8

*NA ZDJĘCIU: w recepcji Międzynarodowego Hotelu Studenckiego.*

*(Fot.: Z. Jodkowski)*

## Studenci z całego świata w Szczecinie

# Wieża Babel

**CHOĆ Międzynarodowy Hotel Studencki w DS 5 przy al. Piastów działa już od 1 lipca, wczoraj dopiero odbyło się uroczyste otwarcie sezonu. W inauguracji tej udział wzięli przedstawiciele władz Politechniki Szczecińskiej, Zarządu Wojewódzkiego SZSP oraz biur turystycznych: „Almaturu", „Orbisu", „Pomeranii", PTTK i „Juwenturu".**

Goście obejrzeli pomieszczenia hotelowe. Na standard tej placówki nie można narzekać. Ładne dwuosobowe pokoje, estetycznie umeblowane, czyste. Każdy segment wyposażony jest w łazienkę i toaletę. Na każdym piętrze znajduje się sala telewizyjna a zarazem świetlica. Zorganizowano ładny barek. Toteż goście są zadowoleni. Świadczy o tym książka wpisów wypełniona wyłącznie pochwałami.

HOTEL dysponuje 620 miejscami. Jak na razie od początku działalności frekwencja jest bardzo duża. Przez MHS przewinęło się już około 7 tys. gości. Przeważają studenci, tak z Polski jak i zagranicy. Spośród obcokrajowców najliczniej przyjeżdżają do Szczecina Skandynawowie — Szwedzi, Norwedzy i Duńczycy. Nie brak jednak i gości z południa — Francuzów, Włochów. Bardzo licznie odwiedzają hotel grupy studenckie ze Związku Radzieckiego, NRD i RFN.

Pewne trudności nastręcza zorganizowanie gościom wyżywienia. Hotel nie dysponuje stołówką czy restauracją. Grupy studenckie najczęściej korzystają z obiadów stołówkowych w sąsiednim akademiku — „Babińcu". Turyści indywidualni żywią się w mini-stołówce domu studenckiego „Eldorado" i miejscowym barku.

Oprócz stricte hotelowej działalności studenci opracowali dla gości atrakcyjne programy. Proponują zwiedzanie miasta z przewodnikami udzielającymi wyjaśnień w kilku językach, rezerwują bilety do kin, teatrów, interklubów. Pewne trudności są z organizacją wycieczek. Jeden wysłużony autokar nie wystarcza. Już kilkakrotnie trzeba było wyprosić pomoc ze strony Zarządu Portu Szczecin i „Polmozbytu". Od 15 bm. sytuacja ma się poprawić. MHS otrzyma z „Almaturu" jeszcze jeden autobus. Wtedy będzie można realnie pomyśleć o wyprawach na koncerty organowe do Kamienia Pomorskiego, na plażę do Międzyzdrojów itp.

JAKIE są perspektywy rozwoju w Szczecinie studenckiej bazy hotelowej? Prorektor Politechniki Szczecińskiej doc. dr Hieronim Priebe wyraził pogląd, iż jeśli zaistnieje rzeczywista potrzeba i będzie to z korzyścią dla miasta, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby w przyszłym roku wyznaczyć dwa domy studenckie na sezonowe interhotele. Tym bardziej, że będzie już gotowa duża nowoczesna stołówka powstająca obecnie na osiedlu akademickim. **(su)**

## Nowe ceny warzyw, owoców i kwiatów

OD DZIŚ obowiązują nowe ceny owoców, warzyw i kwiatów w przedsiębiorstwach handlu uspołecznionego oraz w nieuspołecznionych jednostkach handlowych:

ziemniaki późne 1 kg — 3.40 zł; ziemniaki wczesne — 10 zł; agrest — 20 zł; czereśnie — 40 zł; truskawki — 30 zł; porzeczki czarne — 32 zł; porzeczki kolorowe — 22 zł; buraki młode z nacią — 5 zł; cebula obcinana — 25 zł; cebula ze szczypiorem — 16 zł; czosnek — 60 zł; kalafiory od 11 do 17 zł za sztukę zależnie od wielkości; kapusta wczesna biała 1 kg 5 zł; koperek pęczek — 4 zł; marchew z nacią pęczek — 4.50 zł; pomidory szklarniowe 1 kg — 65 zł (I wybór), 35 zł (II wybór); pory — 11—15 zł; ogórki krótkie — 20 zł; ogórki długie 5—12 zł; rabarbar — 7 zł; rzodkiewka pęczek — 3,50 zł; sałata od 2.50—4,50 zł. Inne: kapusta kwaszona 1 kg — 10 zł; ogórki kwaszone — 20 zł; ogórki małosolne — 42 zł; pieczarki — 50—65 zł. Kwiaty cięte: gerbery od 3 do 16 zł za sztukę, goździki szklarniowe 5—10 zł; róże szklarniowe 3—16 zł; róże gruntowe 4—8 zł; asparagus 2—5 zł gałązka.

## W przychodni dla kobiet przy ul. Słowackiego

# PROFILAKTYKA RATUJE ŻYCIE

**TRZECI rok działa w Szczecinie Profilaktyczna Przychodnia dla Kobiet. Powstała jako jedna z pierwszych tego rodzaju placówek w kraju i zasięgiem swych badań obejmuje całe miasto.**

**Spośród 5 poradni przychodni przy ul. Słowackiego najważniejszą jest Poradnia Cytologiczna, której główne zadanie to rozwijanie profilaktyki przeciwnowotworowej — zapobieganie powstawaniu raka u kobiet.**

RAK szyjki macicy jest jednym z nowotworów złośliwych jakie można w porę opanować dzięki regularnym badaniom profilaktycznym. Analiza cytologiczna pozwala wykryć precyzyjnie stan przednowotworowy. W porę podjęte leczenie daje szansę pełnego powrotu do zdrowia.

SZCZECIŃSKA ogólnomiejska poradnia cytologiczna kieruje działalnością poradni kobiecych w przychodniach rejonowych, 3 wiejskich ośrodkach zdrowia oraz 31 przychodniach przyzakładowych. Laboratorium przy ul. Słowackiego dokonuje analiz próbek pobranych od pacjentek przez lekarzy wszystkich podległych placówek. Część badań wykonywana jest w Zakładzie Anatomii Patologicznej PAM. W 1976 roku przeprowadzono 20 218 badań cytologicznych, w roku ubiegłym — 33 036, a do półrocza br. — 14 204.

Tam, gdzie analiza cytologiczna (kontrola prawidłowości budowy komórek) stwierdza pewne nieprawidłowości, wkracza histopatologia. Takich wysoce specjalistycznych badań przeprowadzono w roku ubiegłym 4 338 — pięciokrotnie więcej niż w 1976 roku.

W 1976 roku stwierdzono u 92 pacjentek stan przednowotworowy. W roku ubiegłym tego rodzaju przypadków wykryto 171, zaś w ciągu czterech miesięcy br. — 79. Jeżeli wszystkie te osoby niezwłocznie podejmą leczenie — można powiedzieć, że dzięki w porę przeprowadzonemu badaniu uratowano im życie.

Wielką szansę powrotu do zdrowia mają również pacjentki, u których stwierdzono nowotwór we wczesnym, tzw. przedinwazyjnym stadium. Wtedy zabieg chirurgiczny lub tzw. elektrokonizację należy przeprowadzić jak najprędzej.

Niestety, wciąż jeszcze stwierdza się przypadki zaawansowanego raka szyjki macicy. Medycyna robi co może — szanse ratunku są jednak wówczas mniejsze. Do takiego stanu można nie dopuścić, jeżeli tylko przeprowadza się regularne badania.

MÓWI zastępująca kierownika przychodni doktor Ewa Palczyńska-Słomińska:

**— NASZYM celem jest rozszerzenie badań do co najmniej 45 tys. w roku. Niestety, wciąż jeszcze wiele kobiet, nawet młodych i wykształconych, nie rozumie, że naprawdę jedynym skutecznym sposobem zapobiegania nowotworom macicy jest badanie cytologiczne. Uważam, że na takie badania lub przynajmniej na kontrolę do ginekologa każda kobieta powinna się zgłaszać co pół roku. Tymczasem mamy poważne trudności nawet z nakłonieniem części kobiet do rozpoczęcia kuracji. Sprawa jest pilna — to co dziś jeszcze możemy w pełni wyleczyć, potem może już przejść w stan bardzo ciężki. Do osób z rozpoznanymi powikłaniami raz po raz kierujemy wezwania, ostrzeżenia. Nie wszystkie skutkują...**

Zdarza się wciąż jeszcze, że żmudna praca cytologów idzie na marne. Pacjentki nie korzystają z szansy ratowania życia, zwlekają, czekają na wyraźne dolegliwości. Wtedy już zwykle bywa za późno na skuteczne leczenie...

**— NIE jesteśmy formalistami. Naszym celem jest szeroko pojęta profilaktyka. Pacjentki mogą się zgłosić wprost do przychodni pomijając poradnie rejonowe.**

PRZYCHODNIA przy ul. Słowackiego, inicjatorem której był znany szczeciński ginekolog doc. dr hab. Stanisław Różewicki, dobrze pełni swą misję. Za lekarzami przychodni apelujemy więc do szczecinianek: profilaktyka ratuje życie, skorzystajcie z tej szansy. **(law)**

## Komunikat WPKM

W ZWIĄZKU z robotami drogowymi na ulicach Unii Lubelskiej i Klonowica, od 14 lipca, godz. 8 aż do odwołania nastąpi częściowa zmiana trasy linii autobusowej **nr 60.** Autobusy kursować będą objazdem w obu kierunkach: od ul. Klonowica ulicami: Zawadzkiego, Szafera i Wojska Polskiego. Na zmienionym odcinku trasy przystanki będą zlokalizowane: a) przy al. Wojska Polskiego: w kierunku ul. Mieszka I — w pobliżu ul. Michałowskiego, w kierunku stoczni — obok przystanku tramwajowego, b) na ul. Zawadzkiego — za skrzyżowaniem z ul. Klonowica.

## Zgubiono-znaleziono

3 BM. w Parku Kasprowicza znaleziono składany rower. Wiadomość tel. 755-96 (Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej III obwód).

## Kronika jednej budowy

# Harmonogram a rzeczywistość

JEST to historia stara, gdyż rozpoczęła się przed 5 laty. Jej bohaterami są Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Jasienicy i były „Otex", reprezentowany obecnie przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego. Całość zaś dotyczy budowy magazynów na Tamie Pomorzańskiej, do której NPBP przystąpiło w roku 1973, a miało zakończyć we wrześniu 1975 r. Całość prac, według cen z roku 1976, ustalono na 52 mln zł.

12 miesięcy po umownym terminie uruchomienia obiektu (w IV kwartale 1976 r.) następuje pierwszy zgrzyt. Zapadają się posadzki magazynu i wskutek tego trzeba przerwać roboty. Sprawa trafia do Głównej Komisji Arbitrażowej, która zobowiązuje łódzki oddział Biura Studiów i Projektów Handlu Wewnętrznego do opracowania dokumentacji technicznej sposobów zaradzenia złu, a głównego realizatora inwestycji — do natychmiastowego ponowienia robót i wykonywania ich pod ścisłym nadzorem autorskim.

Tak się też stało. W czerwcu ubiegłego roku martwa budowa ożywiła się nieco. Dyrektorzy WPHW z zadowoleniem zacierali ręce, myśląc o korzyściach dla przedsiębiorstwa dzięki uruchomieniu nowych magazynów w grudniu (gdyż ostateczny termin zakończenia robót ustalono na 30 listopada 1977 r.). Atoli radość ich okazała się przedwczesna, a kontrahent — niesolidny.

W grudniu ubiegłego roku odbywa się w Szczecinie wielka narada. Uczestniczą w niej przedstawiciele Biura Studiów i Projektów Handlu Wewnętrznego, Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego, WPHW i NPBP. W jej wyniku sporządzono operatywny harmonogram robót naprawczych i wykończeniowych. Zgodnie z jego literą hala „A" wraz z antresolą miała być gotowa do 25 marca br., hala „B" zaś — do 30 czerwca br. I znów obietnice nie zostały dotrzymane. W czerwcu nowy dyrektor Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego zobowiązał się do zakończenia prac w dniu 31 sierpnia.

Jest to, policzmy, czwarty termin umowny. A wszystko wskazuje, że perypetie powtórzą się po raz piąty. Bo dotąd wykonano tylko jedną piątą lastrica na posadzce hali „A". Wykonawcy robót wodno-kanalizacyjnych, wentylacyjnych i elektrycznych na antresoli (PiP „Instal" i „Elektromontaż") jeszcze nie weszli na plac budowy. W hali „B" roboty rozpoczęto dopiero 16 czerwca i do tej pory rozbito połowę starej posadzki na betonowym podłożu. W ciągu 45 dni roboczych jakie pozostały do końca sierpnia nie sposób uporać się z całym zadaniem.

Budowa na Tamie Pomorzańskiej jest przykładem inwestycji realizowanej w ślimaczym tempie. I choć na pewno jej główny realizator znajdzie na swoje usprawiedliwienie dziesiątki przyczyn i trudności, nic nie przesłoni wymownych obiektywnych faktów: magazyny, które miały być czynne w 1975 roku, do dziś nie funkcjonują. A z papierków: ustaleń, protokołów, aneksów i harmonogramów, jakie narosły wokół tego przedsięwzięcia można by z pewnością wybudować jeśli nie nowy magazyn, to przynajmniej... domek jednorodzinny.

O negatywnym wpływie przewlekających się inwestycji na gospodarkę mówi się i pisze w naszym kraju wiele. Nie trzeba chyba tych argumentów powtarzać raz jeszcze. Powiem więc o skutkach, jakie opóźniająca się budowa na Tamie Pomorzańskiej wywołuje w życiu naszego miasta. W tych magazynach miały się znaleźć towary składowane na zapleczu „Odzieżowca". Dzięki temu dw dwupiętrowy sklep-gigant powiększyć miał się jeszcze o 1 000 m kw. (mniej więcej o dwie trzecie). Na Tamę Pomorzańską trafić powinien również ciężki sprzęt zmechanizowany: łodówki, pralki itp., który stoi obecnie pod... wiatą. Nie trzeba chyba dodawać, że nie wpływa to dodatnio na jego żywotność.

Mówiąc krótko: wszyscy ponosimy skutki niesolidności wykonawców, którzy od 5 lat nie mogą się uporać z prostą, bądź co bądź, robotą.

**J. TIMEN**

## Wyjazdy dzieci na kolonie

PODAJEMY terminy wyjazdów i powrotów dzieci na II turnus kolonii wypoczynkowych, zorganizowanych przez Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Szczecinie:

**do Leszna** — zbiórka dzieci 13 bm. o godz. 21 w Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. 3 Maja. (Odjazd pociągu godz. 22.55). Powrót z kolonii 7 sierpnia o godz. 21.16 na dworzec Szczecin-Turzyn;

**do Kartuz** — zbiórka dzieci 14 bm. o godz. 6.30 w Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. 3 Maja. (Odjazd pociągu godz. 8.33). Powrót z kolonii 8 sierpnia o godz. 15.37 na dworzec Szczecin Gł.;

**do Bielska-Białej** — zbiórka dzieci 14 bm. o godz. 8 w Szkole Podstawowej nr 63 przy ul. Grodzkiej. Odjazd autokarem o godz. 9. Powrót z kolonii 7 sierpnia o godz. 20 do SP przy ul. Grodzkiej;

**do Kruszwicy** — zbiórka dzieci 21 bm. o godz. 8 w Szkole Podstawowej nr 63 przy ul. Grodzkiej. Odjazd autokarem o godz. 9. Powrót z kolonii 10 sierpnia o godz. 14 do SP przy ul. Grodzkiej.

## Kronika wypadków

WCZORAJ została zatrzymana do wyjaśnienia przez organa Milicji Obywatelskiej mieszkanka ul. Słowackiego, która bez zezwolenia właściwych władz, przygodnie wynajętym samochodem dostawczym przewiozła do Stepnicy (w celu pochowania na tamtejszym cmentarzu) zaszyte w koc i opakowane w sposób przypominający zwinięty dywan — zwłoki swego męża, który 11 bm. popełnił samobójstwo. Dochodzenie w toku.

W POŁUDNIE dnia wczorajszego na trasie Wolin — Mokrzyca samochód osobowy m-ki Skoda nr rej. SZR 90-72, prowadzony przez Włodzimierza T., mieszkańca Wolina, na skutek nadmiernej prędkości przy pokonywaniu łuku jezdni, wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo.

Kierowcę oraz jadącego z nim w charakterze pasażera Wiesława S. z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

WIECZOREM na szosie w pobliżu miejscowości Kartno, gmina Stare Czarnowo, samochód m-ki Żuk nr rej. SZB 62-38, kierowany przez znajdującego się w stanie nietrzeźwym i nie posiadającego prawa jazdy, 21-letniego Stefana Sz., mieszkańca Szczecina, wywrócił się na jezdni.

Na skutek wypadku znajdująca się w wozie 14-letnia Ewa H., zam. w Szczecinie, doznała obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. Kierowca, który z kraksy wyszedł bez szwanku, został zatrzymany przez organa MO i osadzony w areszcie do dyspozycji prokuratora. **(lg)**